GAZETA LWOWSKA.

Piątek Nro. 48. 21. kwietnia 1848.

Wychodzi z Dodatkiem trzy razy na tydzień: w poniedziałek, środę i piątek. Co piątek dołączony jest arkusz Rozmaitości, pisma ku pożytkowi i zabawie. Prenumerata Gazety z Dodatkiem i Rozmaitościami wynosi: na kwartał dla odbierających w samym Lwowie 4 zr. 48 kr., na poczcie lwowskiej 5 zr. 12. kr., na wszelkich innych pocztach 5 zr. 36 kr. mon. kon. — Prenumerata półroczna wynosi dwa razy tyle co kwartalna. — Za umieszczenie w Dodatku płaci się od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) za pierwszy raz 3 kr., a za każdy następujący raz po 1 1/2 kr. mon. kon.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

— Ze Lwowa. —

Ponieważ ostatnie doniesienia o teraźniejszym stanie zdrowia rogacizny w pogranicznych prowincyjach ces. rosyjskich więcej zaspokajająco opiewają, rząd krajowy skłonił się 20dniowy czas kontumacyi dla bydła rogatego na granicznych stacyjach wchodowych w Nowosielicy, cyrkułu Bukowińskiego — w Kozaczówce, cyrkułu Czortkowskiego i w Podwołoczyskach, cyrkułu Tarnopolskiego, ustanowiony, skrócić na czas dni 10, i stosownie do tego poczynił już potrzebne rozporządzenia.

Sprawy krajowe.

* Z Wiédnia d. 16. kwietnia. W skutek utworzenia odpowiedzialnego ministeryum w Węgrzech, któremu poruczono obrót dochodów tegoż królestwa, uznała ministeryalna rada w Wiédniu konieczność wydzielić niejaką część spólnego krajowego długu na Królestwo Węgierskie. Cesarz przyzwalając tę propozycyę, wydał następujący gabinetowy list do Arcyksięcia Palatyna:

»Kochany Kuzynie, Arcyksiążę Szczepanie!

»Przez wydane do Moich węgierskich Stanów rozporządzenia z miesiąca marca 1848, o utworzeniu węgierskiego odpowiedzialnego ministeryum, które równie jak i przyjęcie ich przez stany, dostały się drogą publicznych dzienników do wiadomości Mojego także odpowiedzialnego nie dla węgierskich państw postanowionego ministeryum, zostało to ostatnie spowodowanem prosić Mnie usilnie, aby wspaniałomyślny węgierski naród i jego reprezentanci dla usunięcia wszelkiej obawy wyrzekli, iż powszechny, na całej monarchii austryackiej ciężący dług państwa według sprawiedliwej miary także na kraje węgierskiej korony rozciągniętym zostanie.«

»Ponieważ przez te rozporządznia bynajmniej nie zmieniono, ani też chciano zmienić te główne stosunki Mojego węgierskiego królestwa do Moich drugich krajów, jakie pragmatyczną sankcyą są postanowione, a otwarte i z wspaniałomyślnem uczuciem węgierskiego narodu zgodne oświadczenie łatwo i prędko uchylić może objawioną Mojego niewęgierskiego ministeryum obawę, a gdy przy blizkiem ukończeniu sejmu niepodobna już przywieść do skutku formalnej prawnej w tej mierze rozprawy, wzywam Cię więc kochany Kuzynie

niniejszem usilnie, oznajmić węgierskim Stanom w przyzwoity sposób, że konieczność wymaga, aby dla utrzymania publicznego kredytu Mojej monarchii otwarcie się oświadczyły, przezcoby się skutecznie zapobiegło wszelkiej obawie o udział Moich węgierskich krajów w powszechnym długu państwa. Ogłoszeniem takowego oświadczenia węgierskich Stanów otrzymałyby najznaczniejszy zasiłek obronne siły Mojej monarchii, która obecnie wymaga połączenia wszystkich sił dla zbawienia i dobra kraju, wzmocnionoby zaufanie i danoby nowy dowód tego wspaniałomyślnego uczucia, jakiem węgierski naród w każdych ważnych epokach zawsze się odznaczał.«

»Wierny Mój naród węgierski, równie jak i Ty, kochany Kuzynie, którego ten naród słusznie całem swem zaufaniem zaszczyca, usunęlibyście przezto wszelki powód do zakłócenia tak ważnej i pożądanej zgody między Mojemi po bratersku dotychczas połączonemi ludami, i przychylilibyście się do Mojego najszczerszego życzenia o utrzymanie między niemi jak najściślejszego związku.«

»Dla osobistej wiadomości Twojej dodaję, że w przypadku, jeżeliby koniecznem było roztrząsanie co się tyczy miary udziału w długu państwa, tedy kochany Kuzynie możesz wyjść z tego stanowiska, że na królestwo węgierskie w stosunku do całej monarchii przypadłaby słuszna miara, to jest niemal czwarta część całego długu, kwota wynosząca rocznie dziesięć milionów złotych reńskich rentów.

Wiédeń 7. kwietnia 1848.

(*podpis.*)

Ferdynand mp.

* Gazeta Wiedeńska z d. 16. kwietnia w części urzędowéj pisma swego zawiéra:

»Rada ministeryalna, która zwykle codziennie się zgromadza, zajmowała się w ostatnim czasie rozwinięciem imponujących zbrojnych sił dla uspokojenia włoskich prowincyi, zapewnieniem potrzebnych zasiłków pieniężnych dla popierania silnie tego uzbrojenia, i wspierania przemysłowości, zniesieniem najdotkliwszych danin w naturaliach, które na gruntowej posiadłości w niektórych prowincyach ciężyły, i przeistoczeniem istnących urządzeń krajowych według potrzeb przyszłej konstytucyi.

Jednak najważniejszem jej zadaniem było ułożyć główne zasady samej konstytucyi w taki sposób, by przezto zaspokoić słuszne oczekiwania publiczności i szczerą wolą Cesarza wzmocnienia i rozwinięcia przyzwolonych swobód, wprowadzić w rzeczywistość dobrodziejstwa instytucyi konstytucyjnych. Ogłoszenie ich wkrótce nastąpi, a najzbawieńszy ich skutek będzie zależał na ożywieniu zaufania i podniesieniu na nowo przemysłowości, handlu i zarobku, bo tylko środkami zatrudnienia zdatnej do pracy ludności dadzą się trwale zabezpieczyć utrzymanie życia i dobro wszystkich klas ludu.

Do tego zamiaru przyczyniać się będą zwołane na przyszły sejm stany, wszyscy prawdziwi przyjaciele ojczyzny; jestto najszlachetniejszy, najważniejszy i nieodzowny zamiar, bo od jego osiągnienia zależy potęga, bezpieczeństwo i harmonijne, rozwinięte życie wielkiego państwa, spokojność, bezpieczeństwo i swoboda każdego pojedyńczego, każdej familii, całego społeczeństwa.

* Od c. k. armii we Włoszech nadeszły do ministeryum wojny następujące, z głównej kwatery w Woronie pod dniem 11. i 12. b. m. datowane wiadomości:

Piemontcki parlamentarz wezwał dnia 10go kwietnia twierdzę Peschiera, ażeby się poddała, lecz komendant twierdzy nie chciał o tem ani słyszéć. Około drugiej popołudniu ukazali się w okolicy Frassine dwaj nieprzyjacielscy oficerowie przy inżynieryi, za którymi szła kolumna piechoty. Koło Laghetto sprowadzili także bateryę i rozciągnęli się aż do Ponti. Ku warowni S a l v i (jednemu z folwarków Pieschiery) zaczęto dawać ognia, ale naderemnie, i aż około szóstej godziny wieczór ustało strzelanie.

Feldmarszałek Radetzki dla lepszego skoncentrowania i spiesznego użycia swoich sił na wszystkie strony, ściągnął pierwszy korpus armii zupełnie przed Weroną.

Hufiec powstańców przeprawił się przez Gardasee, wylądował w Lazise i dotarł aż do włości C a v a l c a s s e l l e i C a s t e n o v o leżących między Weroną i Peschierą. Na doniesienie o tem posłał feldmarszałek dnia 11. jenerał-majora księcia T a x i s w 2 bataliony, 2 szwadrony i z jedną bateryą przeciw tym punktom.

Zrana już ukazali się pojedyńczy powstańcy w St. Giustina, Sona i Bussolengo. Jenerał-major T a x i s zastał gościniec po tej stronie Castelnovo zatarasowany i zbrojnem chłopstwem osadzony. Nasi flankiery odparli nieprzyjaciela do Castelnove, który był mocno zabarykadowany i rzęsistym ogniem broniony. Rzucone granaty pozapalały domy na kilku miejscach. Batalion H a u g w i t z (Włosi) zdobył pierwszą barykadę szturmem, i zadał nieprzyjacielowi wielką klęskę. Tymczasem batalion P i r e t pod zasłoną dobrze utrzymywanego ognia z dział uderzył frontem, podczas gdy dwie opasujące kolumny

ku skrzydłom samego miejsca postępowały. Nic niezdołało oprzéć się natarczywości naszego wojska, szturmem brano barykadę po barykadzie, jeden zatarasowany dom po drugim, i po zdobyciu kościoła odpędzono nieprzyjaciela, który ku Lazise poszedł w rozsypkę. Zapadły zmrok przeszkodził ścigać dalej. Nieprzyjaciel, jak słychać, miał stracić około 500 ludzi w samych poległych. Wojsko zmordowane kilkagodzinną walką po ulicach, spędziło noc na otaczających Castelnovo wzgórzach.

Według zeznania wojennych jeńców obrońcami tego miejsca byli powiększéj części piemoccy i medyolańscy ochotnicy, ci ostatni pod dowództwem niejakiego Manara. Jednakże rezerwy, — jak mówią — były złożone z regularnych piemonckich oddziałów.

Przy odejściu poczty wiedział jenerał-major książę Taxis tylko o czterech poległych. Jenerał ten dawał oraz pochwały nadzwyczajnéj waleczności kapitana Mauler z piechoty Hangwitz.

Piemontczyki, którzy dotychczas zawsze tylko na prawym brzegu Mincio to tu, to tam przeciągali, starali się kilkakrotnie pod zasłoną działowego ognia na drugą stronę przeprawić.

Obcy ochotnicy wpadli także do Judicarien i zajęli Tione. Z drugiéj strony od Ostiglia zbliża się ochotnicza kolumna Romagnolów i Toskańczyków pod jenerałem Durando, która zagraża komunikacyi między Weroną i Legnago. Ale oba te oddziały nie są tak bardzo liczne, by wielką obawę wzbudzać mogły, a spodziewane podstąpienie feldzeugmajstra Nugent od Isonzo, poda feldmarszałkowi Radetzkiemu sposobność, połączyć się z nim, i silny wstępny bój rozpocząć.

Czynności jenerała konnicy Gorzkowskiego powiodło się postawić Mantuę w dostatecznym stanie obrony, gdyż nieprzyjaciel dla braku oblężniczego materyału niemógł ani na to miasto, ani na Legnago i Peschierę silnie uderzyć. Pracują także czynnie nad uzbrojeniem i uprowiantowaniem Werony.

Hiszpania.

* Madrycka gazeta z 1. b. m. zawiera dekret królewski, zamieniający karę śmierci na więzienie wszystkich w czasie powstania ostatniego w Madrycie ujętych burzycieli i spiskowych. Rodzinę zaś i dzieci poległych za sprawę porządku bierze państwo w opiekę. Otwierają się oprócz tego sposoby zarobkowania i pracy dla wszystkich z Francyi dziś wywołanych robotników hiszpańskich, a na 1400 ogłasza się werbunek, chcących się udać ku obronie hiszpańskich posiadłości w Afryce. Wszystkich o insurekcyę podejrzanych wydala się z Madrytu, Olozogę do Kadyxu, Canera i 14 innych na twierdzę Puente Gentil.

Ostatnia poczta madrycka z 7. kwietnia donosi o przybyciu w dniu poprzedzającym księztwa Montpensier do Madrytu, wieczorem o 5 godzinie. Wysiedli w zamku. — W Barcelonie zaszły niepokoje; uśmierzono je, a sprawców rozstrzelano. Garnizon Madrycki miano teraz do 20,000 powiększyć.

Wielka Brytania.

* Z Londynu 10. kwietnia. Zapowiedziane groźne zgromadzenie kartystów odbyło się w Kennington Common, ale spokojność stolicy nie była przezto zaburzoną. Sami przewodzcy kartystów napominali do spokoju. Na rogach ulic czytano dziś następujące konwencyi narodowej uwiadomienie: »Utrzymanie spokoju i bezpieczeństwo własności jest pierwszą powinnością każdego obywatela. Narodowa konwencya uważać będzie za nieprzyjaciela każdego, ktoby w jakikolwiekbądź sposób zaburzał spokój stolicy. Odmieniono zatem wszystkie dawniejsze rozporządzenia względem wykonania tej manifestacyi. O pół do dziesiątej ruszyli przewodzcy kartystów, naczelnicy konwencyi z petycyą z Tottenham-Road i udali się przez Holborn i Blackfriars-Road do Kennington Common. Tu odbyło się zgromadzenie, a orszak ruszył nazad, tak jak przyszedł, aż do Regent-Cyrkus, i rozwiązał się tam, sami tylko 49 członków konwencyi wnieśli petycyę do izby niższej. Policya wiedziała o zamiarach i poczyniła według tego potrzebne kroki. Po jedenastej godzinie nie przypuszczono żadnego powozu do Oxfordstreet i Regentstreet, tych najludniejszych ulic Westendy. Wszystkie rządowe gmachy były obsadzone wojskiem i wielu właścicieli domów, około których przechodził orszak, poczyniło wszelkie przygotowania dla zabezpieczenia się od napadu. Koleją żelazną przybyli Kartyści, najszczególniej z północy, głównej swojej siedziby; jednakże żadne znakomitsze miasto nie pozostało bez ich reprezentanta. Orszak postępował bez przeszkody ulicami. Za przybyciem na wyznaczone miejsce wystąpił O'Connor i był powitany głośnym okrzykiem. Dwadzieścia pięć lat, rzekł, walczyłem za kartę, i teraz zapewne od walki się nie uchylę. Jednak umówiona manifestacya dziś nastąpić nie może, gdyż policya pozamykała mosty. Ale że sam oznajmi izbie niższej, iż Kartyści przyszlą petycyę bądź z manifestacyą bądź bez niej. Dosyć jest na ten

raz, że prośba zawierająca 5,700,000 podpisów domaga się praw ludu. Dziś wieczór zasiędzie on w izbie niższej na krześle i zaskarży ministra spraw wewnętrznych, że ściośnia prawa ludu. Prosi wszystkich Kartystów, aby nad spokojem czuwali. Gdy się O'Connor oddalił, wystąpił Ernest Jones. I on rzekł, niemoże jak tylko spokoju doradzać, chociaż jest *physical-force-chartist* (człowiek, który żądania kartystów gwałtem chce przywieść do skutku), gdyż dzisiaj na nich zastawiono zasadzkę. Policya obsadziła mosty i nieprzepuszczała jak tylko pojedyńcze osoby. Zgromadzenie rozeszło się spokojnie. Na ulicach w pobliżu parlamentu pojawiło się około południa wielkie mnóstwo porządnie ubranych ludzi. Kartyści zbierają się na rozmaitych miejscach. Wojsko stoi w cichości na pogotowiu. Książę Wellington, naczelny wódz angielskiego wojska i inni znakomici oficerowie przejeżdżają po ulicach dla wydania według okoliczności potrzebnych rozkazów. Jednak po drugiej godzinie zdawało się, że wszystko bez zaburzenia spokojności przeminie. Liczbę zgromadzonych w Kennington Common podają niewięcej jak na 20,000 ludzi.

Z Londynu 11. kwietnia. Feargus O'Connor i inni przewodźcy Kartystów, którzy się w zamiarze powstania pozgromadzali na ulicach Londynu, mówili słusznie, że wczorajszy dzień będzie wielkim dniem dla Anglii. I tak się stało; byłto dzień świetniejszy, niż dnie rozlewu krwi francuzkiej w powszechnej anarchii, bo nigdy nie odniósł naród dokładniejszego tryumfu nad rewolucyjnemi zamachami Kartystów. Prawda, że demonstracya nastąpiła, ale nie byłato demonstracya przemocy ludu, lecz przeważającej potęgi mieszkańców tego wielkiego miasta dla ochrony korony, parlamentu i ustawy. Powiedziałem w jednym z ostatnich listów, że angielski lud niebył nigdy ożywiony większą wiernością, a teraz dowiódł tego.

Przygotowanie do stawienia oporu zebranemu tłumowi, na przypadek, jeżeliby się poważył odbywać zamierzone zgromadzenia w Kennington-Common, było tem obszerniejsze, ileże się na samych środkach rządu nie ograniczało. Do rządu specyalnych konstablów zapisało się nie mniej jak 150,000 gentlemanów, równie jak rzemieślnicy i czeladź. Każdy publiczny gmach i wszystkie wielkie domy w głównych ulicach Londynu były mocno ufortyfikowane, uzbrojone i amunicyą zaopatrzone. Bank zamieniono w prawdziwą fortecę i obsadzono armatami wielkiego kalibru. Domy narożne i takie gmachy, które ważnym punktom panowały, zaopatrzono w ręczne granatniki, które na nacierające pospólstwo ciskać miano. Drzwi od domów pozasuwano na wielkie rygle a zewnątrz zabarykadowano; okna pozasłaniano materacami, w których dla muszkieterów porobiono małe otwory. Nie było ani jednej z większych ulic Londynu, którejby karabinowy ogień mieszkańców za kilka chwil niebył oczyścił z pospólstwa. Wszystko to działo się z wolnego popędu, bez znacznej pomocy ze strony wojska. Nie mniej godne uwielbienia były środki ostrożności, któremi książę Wellington kierował. Chociaż 10,000 ludzi było tak rozstawionych, że w przeciągu pięciu minut mogli dać ognia do pospólstwa, jednakże przez cały dzień niewidziano ani jednego żołnierza ani działa, aż dopokąd w wieczór nie przyszedł rozkaz, aby do domu się rozeszli. Mosty zasłaniały liczne oddziały artyleryi i wojska; ale to wszystko było ukryte. W City zakwaterowano kilka pułków po więzieniach. Jedynie widomą zbrojną siłą byli uzbrojeni w kije policyjni i specyalni konstablowie. Zapał ich był nadzwyczajny i z wielkim skutkiem rozprószyli kilka tłumów. Krótko mówiąc, Kartyści zagrażali Londynowi we 200,000 ludzi z pospólstwa. Londyn wystąpił naprzeciw nim z armią liczącą 200,000 gentlemanów i żołnierzy, a tak szumna ta demonstracya Kartystów zredukowała się na 15,000 ludzi. Mała liczba zapalonych demagogów przybyła z dalekich stron królestwa, by widzieć zupełne upadnięcie swej sprawy. Ale za spojrzeniem na zgromadzenie w Kennington Common przekonali się zaraz, że wszystko straconem. Nie zbywało na francuzkich propagandzistach, a w Paryżu sądzono z pewnością, że dziesiąty kwietnia będzie ostatnim dniem monarchii angielskiej.

Francya.

Z Paryża 13. kwietnia. Dzisiaj ogłoszono tutaj następujące urzędowe dekreta: 1) Dekret, który zmniejsza najwyższe posady wojskowe, a najprzód w celu oszczędności znosi tak zwany rezerwowy sztab jeneralny, (2. sekcyi) zaś jenerałów do niego należących pensyonuje. 2) Dekret, znoszący pręgierz. W dotyczących się powodach po przytoczeniu art. 22. kodexu kryminalnego następuje dosłownie: Zważywszy, że pręgierz mocno obraża naturę godności ludzkiej, skazanego na wieki piętnuje, a w skutek tego nacechowanego charakteru odejmuje mu wszelką możliwość wstąpienia napowrót w związek towarzyski; zważywszy, że to barbarzyństwo kryje w sobie nawet wielką niesłu-

szność, albowiem wcale nie dotyka zakamieniałego zbrodniarza, podczas gdy zupełnie przytłumia resztę uczucia delikatnego w początkowym złoczyńcy; zważywszy nakoniec, że przytępia uczucie politowania i oswaja z widokiem zbrodni: znosi rząd prowizoryczny niniejszem artykułem XXII. francuzkiego kodexu karnego przepisaną karę pręgierza.“ Ostatni dekret tyczy się zaprowadzenia magazynów na towary w Romorantin (Dep. Loire i Cher).

Dania.

* Z Kopenhagi 11. kwietnia. Gazety nasze zawierają szczegółowe urzędowe i nieurzędowe doniesienia o wypadkach na widowisku wojny aż do dnia 9. b. m. Strata wojska naszego ma być stosunkowo nieznaczna. Komenderujący kapitan Paludan parostatku *Geyser* pisze z portu flensburskiego z 9. b. m. o 4. god. po południu, że jego okręta poniosły stratę tylko dwóch ludzi. — Sprawozdanie pułkownika Baggesen do Króla donosi, że około 2½ god. po południu wkroczyły wojska z kilku stron do Flensburga. Przy ataku na Bau otrzymał kapitan Hedemann-Lindencrone śmiertelną ranę. Pułkownik Baggesen udał się na ratusz flensburski, gdzie się burmistrze Callisen i Lorenzen na łaskę królewską zdali. Szczegółowe obwieszczenie zawiéra *Berlińska Gazeta*, wédług którego Szlezwigowie - Holsztynie mieli 1000 ludzi pod Bau i Crusau. Major Hedemann atakował ich z frontu, a pułkownik Schleppegrol z Sundwik z lewego skrzydła. Zmuszeni do opuszczenia mocnego stanowiska pod Bau, cofnęli się przez Crusau ku tak zwanemu Kupfermühle, gdzie przyszło do zaciętéj potyczki, a którą ogień kartaczowy z okrętów rozstrzygnął. Szlezwigowie - Holsztynie zatrzymali się przy giserni żelaza przed Flensburgiem, zkąd z okien strzélali na 6ty pułk dragonów i zadali mu wielką stratę. Jenerał Krohn, który stał na czele korpusu w Flensburgu, nie miał udziału w téj potyczce. Sprawozdanie twierdzi, że zniszczono całą przednią straż Szlezwigsko - Holsztynów, a 714 ludzi w niewolę zabrano. Liczbę swych poległych i rannych podają sami Duńczycy na więcéj niż 100 ludzi. Jeńców przyprowadzono tymczasem do Sonderburga, rannych opatrywano poczęści w Flensburgu, poczęści w Augustenburgu. Z pojmanych ochotników przywieziono 121 do Kopenhagi na parostatku *Iris*. — Król robił dnia 8. przegląd pospolitego ruszenia z Alsen, które ma się składać z 3000 ludzi. Potem udał się przez Gravenstein do Flensburga. Gwardya opuściła Sonderburg, a w mieście został 6ty batalion liniowy na załodze.

Niemce.

Holsztyn. Z Altony 14 kwietnia Książę Fryderyk Szlezwig-holsztyński wydał następujący (w treści) rozkaz dzienny: „Luboć wyprawa wojenna z ostatnich dni smutny obrót wzięła, jednak komenda generalna nie może niewysłowić wielkiéj odwagi i wytrwałości wojska. Oprócz tego obowiązkiem jéj jest polecić pamięci: 1. Że porządku marszu w odwrocie nie było wcale żadnego, dla tego się jak najostrzej przekazuje, ażeby każdy placu dotrzymał, a pp. oficerowie i sierżanci za to odpowiedzialni. Maruderów nie cierpić i ostro karać. 2. Musimy wyrzut uczynić, że się wojsko często niepotrzebnie płoszy; tém się traci siła i zaufanie. 3. Wydarzało się że żołnierże po kwatérach wystrzelali naboje. Przy apelach zatém niech oficerowie opatrzą czy jest pełny ładunek. 4. Przy apelach spisy poprzepatrywać czy są wszyscy, i poznaczyć którzy ranni, a którzy poginęli.

Chociaż przy ostatnim spotkaniu niejednąśmy mocną stratę ponieśli, niech ta nam zostanie nauką, jak mamy siły gromadzić. Mędrscy doświadczeniem, nic nie stracimy. Rendsburg 12. Kwietnia 1848. Frydryk książę Szlezwig-Holsztyński.

Rosya.

Z Petersburga 23 marca (4 kwietnia). Minister Spraw Wewnętrznych Cesarstwa wydał pod dniem 20 marca r. b. następujący Cyrkularz do wszystkich Naczelników Gubernii: Skutkiem wyniklej we Francji zmiany politycznéj, Najwyższym rozkazem poleconém zostało naszemu Sprawującemu interesa w Paryżu P. Kisielew opuszczenie téj stolicy i wydalenie się z Francji: Rosyjskim zaś Konsulom i Ajentom Konsularnym przebywającym tak w Paryżu jako i rozmaitych portach Francuzkich rozkazano pozostać na swoich miejscash dla opiekowania się Rossyjskiemi poddanymi mianowicie w interesach handlowych i nawigacyjnych. Podobnież Najjaśniejszy pan rozkazać raczył, ażeby Francuscy Konsulowie i Ajenci Konsularni, przybywające z Rosyi, uznawani byli jak dawniéj, w tymże charakterze, i ażeby w razie potrzeby udzielaną im była pomoc od kogo należy przy spełnieniu ich obowiązków: Francuskie zaś statki kupieckie, ażeby dopuszczone były jak dawniéj do naszych portów: na zasadzie istniejącego pomiędzy Rosyą a Francyą traktatu handlowego i nawigacyjnego.

Z Petersburga 8. Kwietnia. Nadzwyczajny poseł i upełnomocniony minister na dworze brazyliańskim, rzeczywisty radca państwa Łomonossoff, został w téj saméj funkcyi wysłanym do dworu Portugalskiego, w miejsce rzeczywistego radcy państwa hr. Strogonoff, który podług życzenia otrzymał dymisyę. Ukazem najwyż. z 29. lut. pozwolił Jego ces. Mość na przywóz kartofli z zagranicy bez opłaty cła. Kupcom obwieszczono, że namiestnik Kaukazyi z powodu zupełnie zaspakajającego stanu zdrowia ze względu na zarazę w Turcyi, i Persyi i na mocy §. 53. regulaminu o urządzeniu i administracyi spraw kwarantannych i celnych w Kaukazyi i Transkaukazyi, rozkazał znieść obserwacyę i wszelkie czyszczenie towarów w kwarantanach Dschulfin i Ordubat, a skrócić obserwacyę w kwarantanach Scharur i Orhofes o jeden dzień, a przeto zniżyć ją w pierwszym miejscu na dwa, a w ostatnim na 3 dni. Jeżeliby zaś nadeszły pewne wiadomości o powtórném pojawieniu się zarazy w małej Azyi albo Perzyi, wtedy termina kwarantany mają być zachowywane podług wyżéj wymienionego regulaminu.

Rzecz domowa.

Najjaśniejszy Pan reskryptem swoim z dnia drugiego Kwietnia r. b. raczył zwołać stany Galicyjskie, w celu naradzania się nad wnioskami względem rozprzestrzenienia udziału w zgromadzeniach Stanowych dla tych poddanych, którym dotychczas tamże ograniczone uczestnictwo dozwoloném było, tudzież względem odpowiedniego czasowi przekształcenia instytucyi municypalnych i gminnych. —

Wydział Stanów, dotychczasowy organ zgromadzeń Stanowych odebrawszy stosowne uwiadomienie pod dniem 8go Kwietnia, mienił, iż Jego przedewszystkim jest obowiązkiem, przedłożenia Sejmowi, któren na dniu 26go t. m. czynności swoje rozpocząć ma, wniosków w powyższych przedmiotach.

Jako żywotną i wszystkie inne celującą kwestią uważał on zaś postanowienie i określenie reprezentacyi narodowej, która w skutku nadanéj nam konstytucyi zgromadzenia Stanowe do dziś dnia w Galicyi istniejące zastąpić musi a przeto i prawo wyborów, z którego ta reprezentacja wypłynąć ma.

Projekt przeto takowego prowizorycznego prawa wyborów Wydział Stanów przedłoży Sejmowi, i postara się, aby do publicznéj doszedł wiadomości. Ale czuje się obowiązaném teraz już poddać pod sąd publiczności onegoż zarysy oraz zasady, które nim przy téj pracy kierowały.

Deputat czyli Poseł ma bydź jeden na 50.000. dusz, a gdy się zastrzega, że tam gdzie przewyżka ludności za posadę przyjętéj dochodzi 20.000 dusz, na tę ilość osobny poseł wybranym będzie. Galicyjskie zgromadzenie narodowe składałoby się ze 104 — 105 członków,

Liczba ta jest pewnie dostateczną, gdy pomnimy, że rzeczpospolita francuzka na 37. milionów dusz niespełna 900 reprezentantów do zgromadzenia narodowegoześle.

Jeżeli zgromadzenie narodowe ma bydź rzeczywiście organem potrzeb, życzeń i dążności kraju, a członkowie onego doborem narodu, wybór ich niepowinien podlegać innym warunkom, jak te, które z istoty rzeczy saméj wypływają. Wydział Stanów wnosi więc, aby bez różnicy Stanu, wyznania i majątku każden wieloletni krajowiec od trzech lat w prowincyi osiadły, któren ani wolnéj administracyi majątku swego pozbawiony, ani za hańbiący postępek ukaranym został, na posła wybranym bydź mógł — oraz aby pod karą nieważności wybór był wolnym, i wszelki nieprawny wpływ uchylony.

Wybór ten nastąpić ma w dwóch stopniach. Wniosek takowy nie tylko, że nikogo zastraszyć ale przeciwnie każdego zaspokoić powinien, któren życzy, aby najświatlejsi obywatele byli reprezentantami narodu.

Jeżeli przeciw wyborom w dwóch stopniach ważne robić można zarzuty tam, gdzie i wyborcy i deputowani ulegają pewnym warunkom, jako to oznaczona ilość płaconych podatków lub rocznego dochodu, to znowu są tam oczewistą potrzebą, gdzie co do posłów żadne, co do wyborców ogólne jak się niżéj okaże położone są warunki, gdzie więc kraj żąda rękojmi, że wybór padnie tylko na najgodniejszych jego zaufania, a nie będzie wynikiem wpływu jakiego bądź stronnictwa, które potrafi masami kierować.

Massy t. i. ogół ma niezawodne prawo, aby wszelkie potrzeby ich przestrzegane były; ale pierwszym do tego warunkiem jest nawzajem przestrzegać, aby nikomu nie służyły za narzędzie. Powołujemy się przytém na nowe prawo wyborcze pruskie, które uznane jest za najliberalniejsze, jakie tylko kiedy w państwach monarchicznych wydaném zostało, a przecież wybory dwustopniowe postanawia.

Wniosek wydziału Stanów określa więc wyborców, którzy mają wybierać deputatów, a tak zwanych prawyborców, co znowu wybor-

ców obierać powinni. Do prawyborców liczy się każdy wieloletni w okręgu wyborczym osiadły obywatel, któren w jakiej bądź kwocie, opłaca gruntowy, zarobkowy, lub domowy podatek; przeto każden posiadacz, w najobszerniejszejszem słowa znaczeniu. Ci prawyborcy wybierają z grona swojego wyborców, którzy zgromadzeni w głównem obwodowem (cyrkularném) mieście, wybierają taką liczbę posłów, ile ich w stosunku ludności wyżej orzeczonym, na ten obwód przypada. Niechcemy nudzić czytelników żmudnemi szczegółami, gdyż i tak projekt prawa za dni kilka do publicznej wiadomości podaném będzie. Tam go więc odsyłamy, co do klasyfikacyi prawyborców w stosunku do skali podatków od nich opłacanych, i co do sposobu wyborów w obu stopniach. Swiatła publiczność uzna może, że się starano według możności, równoważyć i przestrzegać prawa wszystkich od najmajętniejszego właściciela aż do najuboższego kmiotka, oraz zachować niezawisłość wyborów.

Kto zarzuci temu wnioskowi, że niedosyć ma miasta na szczególnéj uwadze, nie rozróżnia je, od gmin wiejskich, temu odpowiedzieć można, że takowe rozróżnienie na całém lądzie w krajach Konstytucyjnych już nie istnieje, i że oddzielając miasta od gmin, należy także natenczas osobną dać reprezentacją wielkim posiadaczom ziemskim, osobną małym i najmniejszym mianowicie w kraju wyłącznie rolniczym, jakim jest nasz, osobną znowu duchownemu stanowi i uczonym korporacjom. Dodziemy tą drogą do maskowanéj reprezentacyi Stanów, a nie do reprezentacyi ogółu, to jest narodu. Nakoniec miasta i gminy w wydoskonalonych Instytuciach miejskich i gminnych znajdą najlepszą rękojmią dla szczegółowych swych interesów.

Słów jeszcze kilka. Zgoda jest na to, że reprezentacja narodowa, miejsce Sejmów Stanowych, i to jak w najkrótszém czasie zastąpić musi. Pierwszém warunkiem, aby takowa w życie wprowadzoną bydź mogła, jest p r a w o w y b o r ó w: tego także nikt nie zaprzeczy. Prawo takowe o b o w i ą z u j ą c e jedynie władza prawodawcza wydać może. Wnioski zaś w tém przedmiocie czynić, uczynione roztrząsać, może niezawodnie każden pojedyńczy człowiek, równie jak zgromadzenie jakiego bądź rodzaju, publiczne czy prywatne. Sejm więc, któren za dni kilka zgromadzić się ma, jeżeli niniejszy projekt Jemu przełożony pod rozwagę weźmie, przeistoczy, lub natomiast inny projekt mu podany za stosowniejszy uzna, użyje tylko prawa każdemu służącego. Gdy na uczynione rządowe wezwanie wynurzy zdanie swoje, jaka reprezentacyja najlepiéjby odpowiedziała potrzebom kraju, zdanie to może być uwzględnione, ale dla nikogo niebędzie obowiązujące. Rzecz bezstronnie biorąc, nie winniśmyże podziękę rządowi, któren mogąc wydać bezpośrednio prawo wyborów, postanowił zapytać się uprzednio zgromadzenia składającego się ze znakomitych obywateli ziemskich, reprezentantów wszystkich miast główniejszych, korporacyi duchownych i uczonych, a przeto członków w każdym razie ze stosunkami miejscowemi dokładnie obznajomionych, działających pod wpływem publicznéj opinii, która za pomocą wolności druku, na drodze konstytucyjnéj, narady w tym przedmiocie oświecać i kierować może.

Sejm odpowie na to wezwanie, bo pomni, iż niemoże szlachetniéj zakończyć polityczne swoje życie, jak gdy szczérą objawi wolę poświęcenia się dla dobra ogółu, utoruje drogę reprezentacyi narodowéj jako następczyni swojej, a tak i ostatnim czynem udowodni, iż duch wyłączny kasty, nigdy nim nie władał.

* * *

Wydział miejski prowincyonalnéj stolicy Lwowa obrał celem powiększenia liczby reprezentantów tegoż miasta, nowych dwunastu deputowanych, którzy na nadzwyczajnym sejmie na d. 26. odbyć się mającym, — względem zastępstwa kraju na przyszłych walnych sejmach krajowych, do narad należyć mają. I tak tenże wydział wybrał z własnego grona według dotychczasowego zwyczaju dwóch zastępców, jako to: p. p. Antoniego Rudzińskiego i Gabryjela Müllinga, tudzież do wydziału nienależących miejskich obywateli p. p. Kaspra Boczkowskiego, Adama Sidorowicza, Edwarda Schmidta, Kajetana Jabłońskiego i Jana Kleina, daléj z grona mieszkańców Lwowa p. p. komorników i doktorów prawa: Michała Gnoińskiego, Frańciszka Wilczyńskiego i Tadeusza Starzewskiego; nareszcie starozakonnych p. p. Rachmiela Mizesa i Nathana Sokala.

* * *

Odnośnie do punktu 13go Statutów, zawiadomieniem z dnia 5. kwietnia r. b. ogłoszonych, poczytuje sobie Komitet Dam we Lwowie ku wsparciu uwolnionych więźniów stanu, i młodzieży akademickiéj zawiązany, zdać z funduszów pod tegoż zarządem zostających następujące

Sprawozdanie.

P r z y c h ó d:

Przy zawiązaniu towarzystwa na dniu 29. marca r. b. złożył pan Tomasz Kulczycki jako resztę pozostałą ze składek

	m. k. zr. kr.	
przez niego zbieranych w ręce Prezesowéj Eweliny Żebrowskiéj gotowemi pieniądzmi	507	49

W skrypcie p. Rubenbauera na 400 zr.
» p. Singera » 30 »

razem 430 zr.

którato summa, ponieważ dotąd nie zrealizowana, więc niżéj w stan kasy nie policzona.

P. Skrzyński ofiarował	50	—
» Rzewuski »	100	—
» Raczyński »	5	—
» Torosiewicz »	50	—
» Badeni Władysław	100	—
Pani Badeniowa z Pietruskich . . .	100	—
P. Lewicki Józef	10	—
» Zeleński Wit	10	—
» Szeptycki Marcin	5	—
» Potocki Alf.	200	—
Cech szewców	15	4
P. Baworowski Włodzimirz	20	—
» Dzieduszycki Włodzimirz . . .	100	—
» Borkowski Henryk	10	—
» Potocki Adam	100	—
» Stadnicki Kazimierz	9	—
Panna Barth	10	—
P. Schlegel dał imperyjała 5-rublow. t. j.	8	—
» Fredro Henryk	30	—
» Makarewicz, strażnik finansowy .	1	—
» Krukowiecki Felix	20	—
» Potocki Stanisław	30	—
Pani Lubomirska z Mniszków . . .	50	—
P. Agopsowicz Krzysztof	20	—
Pani Kubicka z kwesty we Lwowie .	435	11
» Lewicka Eligia z kwesty we Lwowie	179	10
» Zawadzka » » » »	33	57
» Rusocka Henryka » » »	90	20
» Winicka » » »	54	7
P. Blumenfeld adwokat krajowy z kwesty między izraelitami	104	14
» Epstein ze składki izraelitów . .	92	32
» Rappaport » » . .	30	57
» Ostrowski Michał z kwesty . . .	27	46
Pani Hoffmann » . . .	136	1
Uczniowie Gymnaz. u Dominikanów złożyli	31	41
» » u Bernardynów »	56	31
Pani Karolina Gutowska z kwesty w Stryju przez ręce p. Podlewskiego . .	427	56

	zr.	kr.
Pani Henzel z kwesty w Łancucie .	320	—
» Trzeciecka » w Jasielskim .	200	—
» Radziejowska z Pieluchowskich z kwesty we Lwowie . . .	180	—
» Wieczyńska	20	—
ze składek razem	3981	14

Dochód z przedstawienia teatralnego przez amatorów na dniu 11. kwiet. r. b. danego wynosił 1610 zr. 36 kr.
Skarbek Stanisław, właściciel teatru, za odstąpienie teatru na to widowisko wziął **tylko** 250 zr. — kr. którato summa wypłacona mu została.
Inne expensa teatralne wyniosły . . . . 51 » 10 »

ogólny wydatek 301 zr. 10 kr.

Zatem po odtrąceniu wydatków wpłynęło z tegoż przedstawienia czystego dochodu	1309	26
P. Wiljalba Frikel ofiarował całkowity dochód z pierwszego przedstawienia sztuk magicznych, w kwocie . .	117	36
P. Beranek ofiarował połowę dochodu z widowiska sztuk konnych w kwocie	402	36
Wynosi więc summa przychodu ogólnego z dniem 19. kwietnia r. b.	5810	52

Z tego wydano dla uwolnionych więźniów stanu . . 4298 zr. 6 kr.
dla młodzieży akadem. 868 » — »

razem	5166	6
Zostaje więc w kasie	644	46

Lwów dnia 20. kwietnia 1848.

Ewelina Żebrowska, Prezesowa.
Mieczysław Darowski, Sekretarz towarzystwa.
Tadeusz Zagajewski, Kasyer towarzystwa.
Jako członek komitetu: A. Rozwadowski.
Jako członek komit. Ign. Alex. Komorowski.

S p r o s t o w a n i e.

W przeszłéj Gazecie na stron. 428 wydrukowano w niektórych exemplarzach »nieodpowiedzialność ministrów«, czytać: »odpowiedzialność«.

(Do tego Nru. Gazety dołączony jest Ner 16. Rozmaitości.)

Jutro w Sobotę Wielkanocną wyjdzie **Dodatek nadzwyczajny** do Gazety Lwowskiéj, w miejsce Gazety poniedziałkowéj, która w dnie Wielkanocne nie wychodzi. Wydawać się będzie w kantorze Gazety Lwowskiéj o zwykłych godzinach, i porozsyła się oraz prenumeratorom pocztą na prowincyę.

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni. — Drukiem Piotra Pillera.

Dodatek nadzwyczajny do N. 48. Gazety Lwowskiéj.

Przegląd.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wnosząc z mowy pojedyńczych osób, jakoby przepisy do cyrkułów na d. 4. i 8. b. m. wydane nie były dokładnie wiadome, zatém i mylnie pojęte i wykładane, tedy bez wahania podaje się oba te rozporządzenia do powszechnej wiadomości, ponieważ rząd postępując drogą prawną nie potrzebuje obawiać się jawności, owszem jej sobie dla utwierdzenia dobrze myślących życzy.

Wohlgeborner Herr! Nr. 4413.

Unter dem Vorwande den Kreishauptmann zu unterstützen in seinen Bemühungen, Ruhe und Ordnung aufrecht zu erhalten und unter wiederholten Betheuerungen stets nur die Organe der Behörde sein zu wollen, drängen sich einzelne Gutsbesitzer und andere Personen an die Kreishauptleute, bilden vermittelnde Comité's zwischen ihn und dem Volke, kontrolliren die Amtshandlungen des Kreisamtes, hemmen und erschweren ihren Wirkungskreis und massen sich eine Stellung an, die ganz unzuläßig ist und deren Dauer die Autorität des Kreisamts ganz vernichten würde. Ich mache das k. Kreisamt auf diese Intriguen mit dem Bemerken aufmerksam, daß sie eine solche Intervention nicht dulden dürfen, und mit allen Ihnen zu Gebot stehenden Mitteln die Bildung eines solchen Comité's zu hindern und wenn es besteht, aufzulösen, ohne auf die Scheingründe zu sehen die für dasselbe werden angeführt werden. Sie haben die Aufgabe, das Vertrauen der Grundherren zugleich mit jenem der Unterthanen zu verdienen und daher mit aller Offenheit vorzugehen, und bei Belehrung der Unterthanen über ihr Verhalten, über den Begriff der Constitution und dergleichen, die Gegenwart des Grundherrn nicht scheuen, sondern sein Beisein selbst zu wünschen; allein diese Beiziehung darf in eine Kontrolle der Amtshandlungen des Kreisamts nicht ausarten und nicht im Grunde nachgiebiger Schwäche sondern der nöthigen Offenheit des kreisämtlichen Vorganges geschehen. Eine Begleitung der Kreiskommissäre durch Gutsbesitzer auf Kommissionen überhaupt, jede Ingerenz unberufener Leute in die Geschäfte des Kreisamts muß absolut gehindert werden, und das Ansehen des Kreisamts darf nicht herabgesetzt werden durch Gestattung von Mittelsmännern zwischen Amt und Partei.

Die Leute, die solches beginnen, rufen die Constitution an, als ob diese ihnen die Freiheit zur Erregung von Unordnung und Ungesetzlichkeit gäbe, und suchen selbst die Beamten mit hohlen Worten zu betäuben.

Ruhe und Ordnung, Gesetzlichkeit sind die Paladen jeder Verfassung, und nachdem die bisher bestehenden Gesetze, mit Ausnahme der Zensurgesetze, ausdrücklich als bestehend erklärt worden sind, so trage ich Ihnen im Namen des Gesetzes und der verheißenen Constitution und mit Berufung auf Ihren Eid auf, die Ihnen von Sr. Majestät übertragene Gewalt ja zu bewahren und sie seiner Zeit in demselben Umfange in die Hände Sr. Majestät zurückzulegen, wie Ihnen diese Autorität anvertraut wurde, und ich mache Sie verantwortlich dafür, daß Sie weder durch Furcht noch durch was immer für Beweggründe sich verleiten lassen, was immer für eine Autorität neben der gesetzlichen des Kreisamtes aufkommen zu lassen. — Sie werden im Guten versuchen, die Ordnung zu erhalten und zu wahren, aber auch Strenge anwenden, wenn es nöthig sein sollte. Sie haben auch im konstitutionellen Wege alle Mittel hierzu, indem Sie

die Uibertreter des Gesetzes oder einer Anordnung, die strafmäßig ist, inhaftiren und durch die kompetente Behörde strafen machen können und nöthigenfalls auch gegen vorläufige öffentliche Kundmachung, wie es in England von den Behörden geschieht, gewisse schädliche Dinge, als: Zusammenkünfte, öffentliche Reden rc. verbiethen und mit Ernst dann hindern; auch Auswärtige, nach vorher kundgemachter Anordnung, ausweisen können.

Ich verharre mit vollkommener Hochachtung
Euer Wohlgeboren
ergebener Diener
Franz Graf Stadion.

Lemberg den 4. April 1848.

Wohlgeborner Herr! Nr. 4577.

Die polnisch demokratische Parthei entwickelt eine umfassende Thätigkeit, um den Aufstand zur Erringung eines selbstständigen Polens als Demokratie vorzubereiten.

Das allgemeine Drängen, um die Errichtung der Nationalgarde sogleich zu erzielen, der Versuch in allen Kreisstädten Comitées zu errichten, um die Wirksamkeit der gesetzlichen Autoritäten zu lähmen, und endlich sich selbst als Autorität hinzustellen, die Verkündigung, daß die Frohnen den Unterthanen erlassen werde, die von einzelnen Gutsbesitzern bereits wirklich erfolgte Schenkung, um die Unterthanen für ihre Zwecke zu gewinnen, die absichtliche Verbreitung falscher Gerichte auf dem Lande wie z. B. daß der Kaiser und die österreichische Regierung besiegt, die Polen gewonnen haben und sie nun wieder herrschen, deuten nur zu klar auf das Ziel hin, das diese Partei zu erstreben sucht.

Die Errichtung der Nationalgarde wurde vor der Hand unzuläßig erklärt, weil sie außer den Hauptstädten noch nirgends eingeführt ist, das Gesetz zu ihrer Errichtung und Organisirung noch nicht gegeben ist, und eine Bewaffnung gegen das Gesetz in einem konstitutionellen Staate, wo nur das Gesetz herscht, nicht geduldet werden darf. Alle Herren Kreishauptleute haben in dieser Beziehung meine bestimmten Weisungen erhalten und jeder einzelne wird als ehrlicher und treuer Staatsdiener die entsprechende Energie entwickeln, um dem Gesetze Achtung zu verschaffen, und meine Anordnungen gewissenhaft vollziehen.

Auf die Gesetzwidrigkeit der Comitées habe ich ebenfalls bei verschiedenen Anläßen, insbesondere aber mit meinem Schreiben vom 4ten d. M. Z. 4413 hingewiesen, und auch in dieser Beziehung erwarte ich, daß die Hrn. Kreishauptleute die Wichtigkeit ihrer Aufgabe in diesen schwierigen Momenten begreifen, und ihre Autorität jeder unberufenen Anmassung gegenüber mit Kraft und Würde behaupten werden.

Hinsichtlich der Robotschenkung geben der Präsidial-Erlaß vom 29ten v. M. Z. 4024 und das Gubernial-Kreisschreiben vom 5ten d. M. Z. 29500 Maß und Ziel, und endlich wird es der unabläßigen belehrenden Einwirkung des Kreisamtes und der von ihm ausgesendeten Kommissäre gelingen, den falschen Gerüchten zu steuern, und das Landvolk über die dermaligen politischen Zustände zu beruhigen, und es im Vertrauen zur Regierung zu bestärken.

Die Erreichung dieses letzteren Zweckes ist auch zunächst die Aufgabe der mobilen Kolonnen, deren zeitweise Aussendung ich den Herren Kreishauptleuten anempfolen habe, und zu welchem Behufe ich an vier besonders wichtigen Punkten bedeutendere Streitkräfte habe zusammenziehen lassen.

Die militärische Aufstellung insbesondere die Zusammenziehung größerer Truppenkörper ist nun wie begreiflich der auf den Umsturz des Bestehenden hinarbeitenden Partei in hohem Grade zuwider, das Zusammenwirken der politischen Behörden mit den militärischen, die Aufmerksamkeit und Rührigkeit der Truppen durchkreuzt ihre Pläne und da sie einsieht, daß es eitle Mühe wäre, die Truppen vom Wege der Pflicht abzubringen, dieselben für ihre Pläne zu gewinnen, geht ihr Bestreben dahin, ihnen den Dienst so schwer als möglich zu machen, sie abzumüden, sie durch wiederholte blinde Allarmirungen abzustumpfen, gleichgiltig zu machen und so zu bewirken, daß wenn der Aufstand ausbricht, die Truppen überrascht werden, sie die frühere Aufmerksamkeit und Energie schon verloren haben.

Von mehreren Seiten habe ich schon die Versicherung erhalten, daß Gutsherren und Edelleute die Kreisämter mit Klagen über den unter dem Landvolke herrschenden Geist fortan behelligen, daß bald da, bald dort, bald gleichzeitig an mehreren Orten Unruhen unter dem Bauernvolke ausgebrochen seien oder doch nahe bevorstehen, offenbar um die Aufmerksamkeit des Kreisamtes und des Militärs in falscher Richtung zu erhalten, der Mannschaft den Dienst zu verleiden und bei fortwährenden blinden Allarmen allmählig den Glauben Wurzel fassen zu lassen, daß alles nur falscher Lärm sei selbst dann, wenn wirklich der Aufstand beginnen soll. Es ist daher von der höchsten Wichtigkeit, sich bei Aussendung mobiler Kolonnen ja nicht von Nachrichten, welche von Leuten, bei denen solche Tendenzen vermuthet werden können, leiten zu lassen, nicht dem Begehren eines jeden Gutsbesitzers oder Pächters oder Mandatars nachzugeben, sondern die Kolonnen nur dann und dahin abzusenden, wann und wohin das Kreisamt oder der Leiter der Kolonne nach den auf verläßlichem Wege eingeholten Erkundigungen nothwendig erachtet, ebenso muß ich ersuchen, gegen Personen, welche das Kreisamt mit Angaben behelligen, die sich als offenbar unwahr als rein erdichtet herausstellen, mit Strenge vorzugehen und derlei absichtliche Behelligungen der Behörde im polizeilichen Wege zu ahnden.

Ich verharre mit vollkommener Achtung
Euer Wohlgeboren
ergebener Diener
Franz Graf Stadion.

Lemberg, den 8. April 1848.

Gazeta Wiedeńska z dnia 18go kwietnia zawiera urzędowe doniesienie, że Jego C. K. Mość zezwolił na prośbę komendanta gwardyi narodowéj hr. Hoyos, popartą w radzie ministrów, ażeby wysłużonym i na pensyi zostającym oficerom wojsk liniowych wolno było wstępować w szeregi gwardyi narodowéj, bez uwłoczenia zasłużonego dawniéj stopnia wojskowego, ani utraty pensyi nabytéj.

* Następnie taż sama Gazeta z dnia 18. przydaje urzędowe doniesienie, iż Jego C. K. Mość na przełożenie rady ministeryjalnéj wydał amnestyę na wszystkich o zdradę państwa obwinionych wojskowych, wyjąwszy dwóch, na których i inne zbrodnie ciężą, a to zgodnie do patentu na dniu 20. marca na wszystkie osoby cywilne wydanego.

Sprawy krajowe.

* Jakim bywa stan i położenie kraju wewnętrzne, najlepiéj, bo liczebnie daje poznać kurs papierów krajowych. Będziemy odtąd załączać go przy każdéj zmianie gwałtowniejszéj. Ostatni z dnia 17. kwietnia podniósł się znacznie, bo pięć-procentowe tak zwane metalliki podskoczyły o 4% wyżéj niż były dni poprzedzających. Powodem do tego były, mówi *Gazeta Austryacka* z dnia 18go, pomyślne wiadomości otrzymane z zagranicy. Dodać jednak i to musimy, że i zagranica musi mieć o stosunkach Austryi równie pomyślne wiadomości, gdyż walor papierów austryackich na giełdzie holenderskiéj notowano dziś o 10% wyżéj niż dawniéj, jak donosi *Gazeta Wiedeńska* z dnia 17. kwietnia.

Montenegryni zaniechali najazdów, wracają ku Czernogórze, dawszy zaręczenie mieszkańcom Cattaro, że ich niepokoić nie będą. Pocieszającą tę wiadomość zgody sąsiedzkiéj, z Budna pocztą morską dziś 14. kwietnia w Tryjeście otrzymaną, przynosi Lloyd austryacki.

Z Tryjestu. Lloyd austryacki z 15. kwietnia pisze: Dowiadujemy się z pewnego źródła, że na protest ministra Wielkiéj Brytanii, Neapol wstrzymał wyprawę 12,000 wojska posiłkowego Lombardom. Tém mniéj zatém mowa być może o jakichś zamiarach powziętych na Tryjest.

Ameryka północna.

Przybyły dnia 8. kwietnia do Liwerpola parostatek *Cambria* miał na pokładzie nowo jorską pocztę z dnia 25. marca. Ten sam okręt przywiózł pierwszą wiadomość o francuzkiéj rzeczypospolitéj do Stanów Zjednoczonych. Piorunem po całéj unii rozległ się okrzyk i radość, że stary świat dla odmłodnienia się przyjmuje ludową formę rządu od świata nowego. W izbie reprezentantów w Wasyngtonie zaproponował p. Cummings z Ohio rezolucyę, którąby wyrażono sympatyę dla pobratymczéj rzeczypospolitéj francuzkiéj. — Wszędzie po całym kraju odbywały się w tym zamiarze zgromadzenia ludu, a najbardziéj odznaczyli się przytém Niemcy w Filadelfii i Nowym Jorku z panem Heinzen na czele. A przecież jeszcze nie wiedzieli nic o oddziaływaniu paryzkich wypadków na Niemce. Zdaje się, że okrętem *Cambria* posłano pana Heinzen do Europy dla doręczenia adresu prowizorycznemu rządowi w Paryżu. W wasyngtońskim senacie przeszedł nareszcie bil względem dziesięciu pułków. W Mexyku według ostatnich wiadomości trwały ciągle walki gerylasów, a Amerykanie zabrali Mexykanom dwa handlowe szonery. Ratyfikowany tymczasem traktat pokoju był już w drodze. — Kongres postanowił ostatecznie wyprawić posła do Rzymu. Jenerał Shiels mianowany jest na tę posadę.

Portugalia.

Z Lizbony 30. marca. Ministeryum doznało odmiany nietylko w zasadach ale i w osobach. Teraźniejszy jego skład jest następujący: ministrem spraw wewnętrznych, książę Saldanha, prezydent rady gabinetowéj; ministrem spraw zagranicznych, pan Gomez de Castro; ministrem sądu sprawiedliwości, pan Joao Elias; ministrem finansów, pan Falcao; ministrem wojny, baron de Françes; ministrem marynarki, baron de Ourem (dawniéj pułkownik Lapa). Sądzą powszechnie, że Costa Cabral przyczynił się do téj zmiany. Nowe ministeryum odroczyło posiedzenie kortezów aż na dzień 2. czerwca. Książę Saldanha oświadczył kortezom, że pokój w kraju dotychczas nie jest zaburzony, i że żelazną ręką przytłumi się wszelką usilność rewolucyjnéj hydry, jeżeliby głowę swą podnieść chciała.

Hiszpania.

Z Madrytu 8. kwietnia. Królewskiém rozporządzeniem wystawiono temi dniami na sprzedaż wszelki ruchomy i nieruchomy majątek komturów, opróżnionych dotychczas w Hiszpanii czterech duchowno wojskowych zakonów. Jednak publiczność sądzi, że skarb krajowy obrał nie najlepszą chwilę do osiągnienia swych zamiarów, gdyż trudno, aby w teraźniejszém powszechném przesileniu znaleźli się kupcy, którzyby tych majątków nabyć chcieli

* Bliższe wiadomości o przybyciu książąt Montpensier daje korespondent do Gazety pruskiéj z dnia 18go kwietnia: Z Madrytu dnia 7. kwietnia. Wczoraj około piątéj godziny po południu przybyli do tutejszego zamku Infantka Ludwika i małżonek jéj książę Montpensier. Królowa Krystyna wyjechała naprzeciw téj dostojnéj parze aż do Alkobendas (o 4 mile ztąd), a Królowa Izabela i małżonek jéj aż do Fuencarpal (o 2 mile ztąd). Świta Infantki składała się z księcia Ahumada, hrabi Corres i margrabiny Alcanices. Ministrowie i wysocy urzędnicy pałacu przyjmowali księcia Montpensier u stóp wielkich wschodów pałacu. Po obiedzie udała się Infantka z swym małżonkiem do wiejskiéj wili Królowéj Krystyny, Vista Alegre dla zabawienia tam, aż pokąd piękniejsze powietrze nie pozwoli dworowi przenieść się do Aranjuez. Infantka wygląda bardzo cierpiąco, mniéj zaś jéj małżonek.

* Z indagacyi przedsięwziętéj o powstaniu z dnia 26. marca okazało się, że spiskowi zamierzyli byli Infanta Don Enrique na czele rejencyi albo nawet rzeczypospolitéj postawić. Jakoż właśnie w tym czasie pozostawił był Infant swą małżonkę w Pau, a sam odjechał nagle do Paryża. — Panu Olozaga przejeżdżającemu przez Kordowę udało się umknąć, podczas gdy towarzyszący mu oficer żandarmeryi zaprzęganiem koni był zajęty. Oficera tego przyaresztowano.

Wielka Brytania.

Wniesiony przez Sir George Grey na posiedzeniu izby niższej bil z dnia 8. kwietnia względem ubezpieczenia korony i naczelnego rządu zjednoczonych królestw, ma na celu obostrzenie praw w tym względzie teraz istniejących, ile że na wszelkie, według pojęcia o sedycyi rozgatunkowane zbrodnie dotychczas śmiercią karane — postanowioną została na przyszłość kara deportacyi, z wyjątkiem jedynie głównej zbrodni stanu, to jest: za spisek w celu usunięcia rządzącego monarchy z tronu, i za zabójstwo lub uwięzienie jego osoby. Także wszelkie publiczne rozprawy i orzeczenia w pomienionym zbrodniczym celu na zgromadzeniach ludu lub w dziennikach poduszczających do podobnej zbrodni, należą do tej kategoryi. Przeciw poprzednio wymienionemu obostrzeniu powstali członki liberalne, uważając w tem pośredne ograniczanie wolności mowy i druku. Bil ten z większością 283 głosów przeciw 24, został według pierwotnej swej treści odczytanym, a 10. kwietnia właśnie na dniu nastąpić mającego zgromadzenia się Kartystów odczytanie ma być powtórzonem.

Z Londynu, 12. kwietnia. Rozprawy parlamentarne w ostatnich dwóch dniach toczyły się względem zaburzenia kartystów i były interesujące. W izbie wyższej osobliwie powstały energiczne protestacye przeciw temu zaburzeniu. Margrabia Lansdowne oświadczył przedwczoraj na zapytanie margrabi Northampton, że policya rozwiązała zgromadzenie w Kennington Common bez wszelkiej trudności, przyczém lord Brougham zrobił uwagę, że takie zgromadzenia nie są przeznaczone do rozpraw, lecz do zatrwożenia i że są przeto nieprawne. Także książę Wellington wynurzył swoje nieukontentowanie z powodu, że stanowi, jaki panował w Londynie w ostatnich dniach nie można było zapobiedz. — Potem wniósł książę Beaufort kwestyę, czyby nie można wydalić z Anglii niepokojących cudzoziemców i czyliby rząd nie chciał w tym celu odnowić dawne akta przeciwko cudzoziemcom. Żądał oraz objaśnienienia, czyli po wypadkach z ostatnich dni ma być nadal utrzymanym tak zwany konwent narodowy Kartystów. Margrabia Lansdowne nie chciał dać odpowiedzi na ostatnie pytanie, na pierwsze zaś odrzekł, że właśnie trzyma wręku bil, na mocy którego możnaby wszystskie podejrzane obce osoby bawiące w Anglii zmusić do opuszczenia kraju. Ten bil odczytano istotnie po raz pierwszy.

W ciągu rozpraw dnia tego lord Brougham, o którym dzienniki mówią, że się stara o francuzkie prawo obywatelstwa, powstał w namiętnej filipice przeciw rzeczypospolitej francuzkiej i zaburzeniom włoskim, a Papieża i Króla Sardynii uczynił przedmiotem najgwałtowniejszej zaczépki. W ten sam sposób zrobił przegląd najnowszych wypadków w Europie i wynurzył swoją nieufność przeciw stanowi rzeczy we Francyi, chociaż na czele chcieliby stać mężowie, których on osobiście wysoko ceni. Nakoniec zrobił wniosek względem dyplomatycznej korespondencyi między Anglią i Sardynią, któremu lord Lansdowne nie zaprzeczył.

* Z Londynu d. 13. kwietnia. Bil względem wydalenia cudzoziemców, który lord prezydent tajnej rady przedłożył wczoraj izbie wyższej, i który dziś już po drugi raz mają odczytać, postanawia: Każdy znajdujący się w Anglii cudzoziemiec, którego minister albo lord, namiestnik Irlandyi wezwie londyńską lub dublińską gazetą do wydalenia się z kraju, po-

winien natychmiast to uczynić, inaczej będzie przyaresztowany i tak długo trzymany w więzieniu, aż pokąd się niewyda rozporządzenia do wywiezienia go z kraju. Skuteczność tego bilu postanowiono na rok jeden.

Francya.

Z Paryża 10. kwietnia pisze korespondent do powszechnej gazety: Minister spraw wewnętrznych wydał już dokładne instrukcye względem zachować mających się przepisów przy wyborach do narodowego zgromadzenia. Wybory poczynają się na dniu 23. kwietnia, i mają być najdalej do 24. lub 25. przed szóstą godziną w wieczór ukończone, aby żmudną czynność rozwijania kartek i spisywania głosów można już raz rozpocząć. Ze względu: że główny dzień wyborów przypada w same Wielkanocne święta, polecił kardynał Bonald, arcybiskup w Lugdunie duchowieństwu dyecezyi swojej wczesnę odprawę nabożeństwa, aby parafianom i sobie wolnego do wyborów czasu przysporzyć. Wyborcy schodzą się gminami, a w razie znaczniejszej liczby głów do jednej gminy należących — sekcyami, i powinni dla porządnego i rychłego odprawienia tych po raz pierwszy ogólnych wyborów, już gotową wić z sobą przynieść. Celem sprawdzenia ma głosujący upoważniającą go jako wyborcę kartę okazać. Obliczenie głosów odbędzie się w domu radnym głównego miejsca, w obecności przez zgromadzenia kantonowe delegowanych mężów. Zachodzi tylko pytanie: czyli w przeciągu trzech dni ogromne te wybory dadzą się całkiem ułatwić.

* Oprócz L u d w i k a N a p o l e o n a występują w Korsyce do narodowego zgromadzenia jeszcze dwaj kandydaci z familii Napoleona, to jest syn Hieronima N a p o l e o n i P i o t r N a p o l e o n syn Lucyana. Ojciec L a c o r d a i r e przyjął kandydaturę dla departamentu Mayenne, a hrabia M o l é dla departamentu Sekwany i Oise. Redagowany przez damy dziennik podał istotnie na kandydata panią D u d e v a n t (George Sand). Pani Dudevant oświadczyła z tego powodu jak następuje: »Jeżeliby ten żart tylko przezto obrażał moje samolubstwo, iżby mi przypisywał zarozumiałość, zbyłabym go milczeniem. Ale milczenie moje mogłoby wznieсić mniemanie, że ja przyznaję się do tych zasad, za których organ ten dziennik chce uchodzić. Proszę więc Wpana przyjąć i ogłosić następujące oświadczenie: 1) Ja spodziewam się z pewnością, że żaden wyborca nie zechce utracić swego głosu, jeżeliby mu przyszło na myśl imię moje napisać; 2) nie mam także honoru znać ani jednej z tych dam, które zawiązują kluby i redagują dzienniki; 3) artykuły, które w tym dzienniku noszą moje imię, nie pochodzą odemnie. Proszę te damy o przebaczenie pomimo widocznej ich życzliwości ku mnie, że przeciw ich zapałowi tych środków ostrożności używam.«

Z P a r y ż a 14. k w i e t n i a. *Moniteur* zawiéra dziś następujące mianowania konzulów: 1) F a v r e dla Nowego Jorku; 2) B u q u e t dla Amsterdamu; 3) C a s t e l n a u dla Hawany; 4) P a t o r n y dla Guatimala; 5) M e r c e c h e a u dla Tunetu; 6) L a m i e u s t e n s dla Port-Louis. Zawiadowany dotychczas przez pana L ö w e W e i m a r s konzulat w Bagdadzie jest zniesiony.

Następnie dzisiejszy *Moniteur* zawiéra dekret, którym kilku malarzom polecono wykonać w Panteonie malowidło *al fresco* za dzienną płacę 10 franków. — Pana S a v o i e mianowano reprezentantem francuzkiej rzeczypospolitej przy niemieckim sejmie.

* Wojna przeciw cudzoziemcom ma się ku końcu. Armand Marrast, maire Paryża i jeden z członków rządu prowizorycznego najwięcej wpływu mających oświadczył to przedwczoraj deputacyi urzędników, która żądała wydalenia cudzoziemców urzędа publiczne piastujących. »Nigdy« oświadczył jej Marrast silnym głosem, »nie uznamy tej zasady. Czy wiecie panowie ile wyrobników francuzkich za granicą żyje? W Anglii 22,000, w Hiszpanii 19,500 a w Montevideo 12,000; pominąwszy inne kraje kontynentu.

* Przy *College de France* nastąpiły nowe mianowania profesorów, i między innymi powierzono katedrę polityki i dziejów dyplomatycznych traktatów panu Lamartine; katedrę prawa prywatnego (socyalnego prawa osób) p. Armandowi Marrast; katedrę statystyki finansów p. Garnier-Pagés; katedrę prawa administracyi p. Commen, a katedrę dziejów prawa francuzkiego i obcego admistracyi p. L e d r u-R o l l i n.

Belgia.

Z B r u x e l i 15. k w i e t n i a. Senat przyjął wczoraj trzy wnioski do ustawy, którémi przyzwolono kredyt 9 milionów franków na potrzeby armii, kredyt 2 milionów franków dla departamentu spraw wewnętrznych, i kredyt 150,163 franków dla zaległych wydatków departamentu wojny. W izbie reprezentantów

przyjęto wniosek do ustawy, którym dla departamentu robót publicznych kredyt 8,577,390 franków przyzwolono.

Szwajcarya.

*Z kantonu Berny. Dnia 8. Kwietnia ogłoszono następujące postanowienie: »Rada rządowa kantonu Berny otrzymawszy urzędowe doniesienie, że w tutejszym kantonie organizują i uzbrajają się cudzoziemcy, ażeby mieć udział jako siła zbrojna w zaburzeniach politycznych państw sąsiednich, że popieranie takich celów niezgadza się z prawem Narodów w ogólności i z politycznem stanowiskiem Szwajcaryi w szczególności, postanawia ze względu oraz na okólnik wysokiego kantonu rządzącego z 28. lutego 1848 do stanów federacyjnych: 1) Formowanie uzbrojonych i po wojskowemu uorganizowanych związków w celu wmieszania się w polityczne stosunki sąsiednich państw jest zakazanem; 2) dotychczas uformowane związki tego rodzaju rozwiązują się; 3) namiestnik rządowy ma zlecenie wykonać to postanowienie.«

*Z kantonu Berny. Kanton rządzący przesłał pod dniem 11. Kwietnia wszystkim kantonalnym rządom z przyłączonym listem drukowany plan nowéj konstytucyi związkowéj. Kanton rządzący wzywa stany, aby względem tego planu po dzień 8. maja swoje instrukcye nadesłały, by sejm niezwłocznie do dzieła mógł przystąpić.

*Z Kantonu Bazylei. Według urzędowych doniesień z Strasburga i Kehl gotowe są badeńskie władze w tem ostatniem miejscu przeprawiać przybywających Niemców w małych oddziałach po 30 lub 40 ludzi bezpłatnie koleją żelazną aż do miejsca ich urodzenia. Ale przybyli dnia 10. kwietnia do Strasburga Niemcy nie chcą bynajmniej na to przystać, lecz żądają w masie i jako organizowane wojsko przejść przez granicę. Z tąd widać jasno, że zamierzyli istotnie wpaść do Niemiec, i tym sposobem sprawdzić już dawniéj zapowiedziane zbrojne wkroczenie w celu przeszczepienia na ziemię niemiecką zasad i myśli, jakich we Francyi nabyli.

*Z kantonu Genewy. Pan J. Fazy z Genewy, który swój mały kanton rodzinny chce koniecznie zamienić w wielki, naprzykrza się nieustannie kantonowi rządzącemu, ażeby sąsiednie obwody Chablais i Faucigny, których neutralność bronić federacya ma obowiązek, podług traktatu wiedeńskiego, wojskiem obsadził i wcielił ilemożności do kantonu Genewskiego. Oczywiście, że głos jego był głosem wołającego na puszczy. Kanton rządzący odradzał i wysłał komisarzy federacyjnych do Genewy, lecz wszystko daremno. Jeżeli sam kanton rządzący niezechce, tedy Genewa weźmie się własnemi siłami; i już właśnie powołała do broni cały swój kontyngent. To jest główna przyczyna, dla czego kanton rządzący tak nagle i niespodzianie zwołał sejm na 13.; powodem do tego kroku są może także zaburzenia we Włoszech, w które się Tessyńczycy już niestety wmieszali, a Francuzi łatwo wmieszać mogą. Obóz francuski już się zbiera na granicy kraju i zapewnie nie bardzoby szanował neutralności szwajcarskiej, gdyby jéj nie utrzymano imponującym korpusem wojska. W ścisłym związku z tą okolicznością stała także misyja pana Huber - Saladin z Paryża do Berny; chciano zawrzeć przymierze zaczepne i odporne z Szwajcaryą, ażeby sobie w nastąpić mogącym przypadku otworzyć przejście przez Alpy bez dobycia miecza. Pan Lamartine wié teraz, że w Szwajcaryi nie życzą sobie takiego związku; poważamy i kochamy Francuzów serdecznie, lecz w ich sprawy nie mieszamy się, a cała Szwajcarya ma zamiar bronić swéj neutralności wszelkiemi siłami i ze wszechstron.

Włochy.

Medyolan. Prowizoryczny rząd w Medyolanie rozporządził kilka dekretami z d. 6. b. m.. 1) Na pamiątkę poległych za ojczyznę w Medyolanie obywateli będzie wzniesiony pomnik z wypisaniem ich imion, a dla pozostałych w sieroctwie i ubóstwie familii wyznaczone będzie stosowne wsparcie. i wynagrodzenie; 2) zniesiono dotychczasowe forum dla wojskowych procesów, i wszystkie przynależne do tego sprawy będą na przyszłość w zwyczajnych cywilnych sądach toczone; 3) Trybunały, miejskie pretury i urzędy ksiąg gruntowych w Lombardyi, równie jak i urzędników ich zatwierdzono, dla tego pozostaną w mocy dotychczasowe normalia służby, płacy, pensyi i inne; jednakże wszyscy cudzoziemcy są wyłączeni z służby publicznéj; 4) Odczyty w publicznych naukowych zakładach Lombardyi rozpoczną się zaraz po Wielkiej nocy i trwać będą aż do końca miesiąca lipca; zaprowadzoną już w Niemczech wolność nauczania i uczenia się przyjęto także w Lombardyi; dla gimnazyów kazano pozaprowadzać szkoły turnierów.

Prowizoryczny rząd wydał proklamacyę do niemieckiego narodu, w któréj stara się przekonać, że rozpoczęta przezeń wojna wymierzona jest tylko przeciw wykonywanemu przez Austryą uciskowi.

Z Medyolanu pisze kores. gazety augsburgskiéj. Z najnowszych rozporządzeń prowizorycznego rządu widać, że mu na kłopotach nie zbywa. Dnia 1. kwietnia ogłosił ten rząd, że prowizoryczna straż bezpieczeństwa nie jest osobnym uprzywilejowanym korpusem, lecz że po skończonych nadzwyczajnych wypadkach *do gwardyi civica* wstąpi. Dnia 2. kwietnia zwinie się ta straż bezpieczeństwa, a składające ją obywatelstwo zostanie wcielone do szeregów *gwardia civica*: przynależny zaś komitet dla załatwiania swych powinności przydzieli sobie urzędników pokoju«, których atrybucye późniéj oznaczone będą. Następnie tegoż dnia 1. kwietnia włożył rząd na komuny powinność, aby tymczasem postarały się o utrzymanie i pomieszkanie stojącego i przechodzącego wojska; jeżeli na pieniądzach im zbywa, niech sobie gdzie przypożyczą. Tegoż samego dnia mianował jeszcze rząd nadzwyczajny komitet dobroczynności dla zaspokojenia nagłych potrzeb tych osób, którym potrzeba pomocy.

Neapol. Listy prywatne z 2. kwietnia donoszą gazecie powszechnéj: Zamieszanie trwa ciągle. Nigdzie już niemożna uprosić nowych ministrów: każdy boi się odpowiedzialności i nienawiści ludu. Zresztą każdy jest o tem przekonanym, że król i ministeryum Serracapriola-Bozzelli pokrępowało nagannie, a nawet z podejrzaną gnusnością i obojętnością. Chociaż wczoraj przybyło mnóstwo angielskich wojennych okrętów, które stanęły w portach Neapolu, Bajä i Castellamare, i chociaż cała publiczność mówi o protestacyi Anglii przeciw wysłaniu królewskiego wojska do Lombardyi (a więc Anglia jeszcze niezupełnie zgadza się z włoską krucyatą przeciw Austryi), jednakże nie wątpimy już o tem, że morzem i lądem pospieszą krocie z królestwa obojej Sycylii w pomoc Lombardom. Wielu nosi na piersiach krzyż, znamię krzyżaków. Przeciw angielskiemu poselstwu nastąpiło już kilka przykrych demonstracyi. Dragoneti i Romeo wyprawili na prowincyę posłańców, by dla swoich republikańskich zamiarów ściągnąć tamtejszych mieszkańców do Neapolu. Na przyjęcie ich stoi wojsko rozstawione przy wnijsciach do miasta; ale pomimo wszelkich fałszywych i podburzających pogłosek, pomimo pogróżek, paszkwilów i pism ulotnych powstających nawet na osobę króla, znajdują daleko mniej udziału, niżeli się spodziewali. Wojsko i urzędnicy, którzy konstytucyę zaprzysięgli, większa część adwokatów, równie jak wszyscy spokojniejsi i rozważniejsi obywatele niepochwalają tego postępowania republikanów. Według niezawodnych doniesień z prowincyi panuje tam w porównaniu z stolicą daleko większa spokojność. Mamy nadzieję, że król puści się uspokajającą średnią drogą i że jutro wyda wolniejszą ustawę o wyborach z zniesieniem izby parów i tym podobne. Przybycie mieszkańców z prowincyi zapowiedziano na jutro. Wojsko ma stałe przedsięwzięcie bić się za króla i konstytucyę, a co tutaj głoszą o odpadnięciu gwardyi, artyleryi i innych batalionów, zdaje się, że jakowaś partya umyślnie fałszywie rozniesła.

Sycylia. Dziennik Felsineo zawiera następujące doniesienie z Palermo: Ponieważ jeneralny komitet oddał swoją władzę parlamentowi w Palermo, poczynił tenże potrzebne kroki do spiesznego organizowania wykonawczej władzy, a to w sposób następujący: Art. 1. Władza wykonawcza ma być poruczona prezydentowi rządu królestwa Sycylii, który ją ma wykonywać za pomocą trzech poprzednio obranych ministrów. Art. 2. Ministrowie są: 1) Dla spraw zewnętrznych i dla handlu; 2) dla wojny i marynarki; 3) dla finansów; 4) dla oświecenia i sprawiedliwości; 5) dla spraw wewnętrznych i publicznego bezpieczeństwa; 6) dla publicznych nauk i pracy. Art. 3. prezydent rządu, jakoteż ministrowie są odpowiedzialnymi za swe czynności Art. 4. Żaden akt prezydenta rządu niema prawnéj mocy, jeżeli nie jest zaopatrzony podpisem ministra właściwego. Art. 5. Punkta władzy poruczonéj prezydentowi rządowemu są te, które ustanowiła konstytucya z r. 1812, jednak z następującemi modyfikacyami.

a) Prezydent rządowy nie ma prawa sankcyonować dekreta parlamentu, albowiem dekreta te mają moc ustaw, jeżeli są wydane po jednomyślném głosowaniu izb; to samo rozumie się o postanowieniach mieszanego komitetu. Prezydent rządu ma tylko ogłosić prawa i czuwać nad ich wykonaniem.

b) Nie może ani rozwiązać ani odroczyć parlamentu. O tém nastąpią szczególne rozporządzenia.

c) Nie może ani wojny wydać, ani zawrzeć pokoju; może jednak wejść w układy z zastrzeżeniem przyzwolenia ze strony parlamentu.

d) Ma prawo ułaskawiania we wszystkich sprawach karnych, wyjąwszy wypadki w konstytucyi oznaczone, jednak każden akt ułaskawienia powinien być uzasadniony i publicznie ogłoszony.

e) Paragrafy 3. 4 i 7. t. 2. rozd. 1. i §. 5. rozd. 4. tyt. 1. tudzież wszystkie inne postanowienia konstytucyi sprzeciwiające się téj ustawie nie mają mocy.

Niemce.

Hanower. 12. kwietnia. Ministeryum obwieściło na wczorajszem poufałem posiedzeniu stanów, że Anglia podług urzędowego oświadczenia zachowa się ze swej strony całkiem neutralnie w nastąpić mogącej wojnie związkowej przeciw Danii, dopóki armia związkowa nie naruszy prawa angielskich poddanych i angielskiej własności. Potem przyzwoliły Stany na expedycyą do Szlezwig-Holsztynu 500,000 tal. reń.

Frankfort. 13. kwietnia. Zgromadzenie związku postanowiło na wczorajszem posiedzeniu, 1) że, jeżeli duńskie wojsko dotychczas niezastanowiło kroków nieprzyjacielskich i nieustąpiło z Szlezwigu, tedy należy je do tego przymusić dla zabezpieczenia prawa Holsztyńskiego do unii z Szlezwigiem; 2) że dla zaręczenia namienionej unii pracować ma król. pruski rząd nad poruczonem mu pośrednictwem, aby Szlezwig wstąpił do niemieckiego związku; 3) że zgromadzenie związku uznaje prowizoryczny rząd szlezwigsko-holsztyński, który się zawiązał z zastrzeżeniem praw swego księcia i w jego imieniu do potrzebnej obrony praw krajowych i spodziewa się, że pośredniczący pruski rząd bronić będzie tego prowizorycznego rządu i jego stronników.

Bawarya. Z Mnichowa 9. kwietnia. Najnowszy rządowy dziennik zawiera królewskie rozporządzenie względem rozsełania gazet pocztą. Nakazano poczcie, aby bez opłaty taxy rozsyłała wszystkie tak krajowe jako też zagraniczne gazety. Dotychczasowe obliczenie pocztowych spedycyjnych należytości ustaje, a natomiast zaprowadza się pojedyńczy rabat 25 procent ceny prenumeracyjnej bez wszelkiego dalszego pobierania taxy. Podobnież i spedycyjne należytości za czasopisma zagraniczne będą obliczone na 25 procent pierwiastkowej prenumeracyjnej ceny, a najwięcej na 6 złr. rocznie. Przeto będą wszystkie gazety daleko tańsze; Powszechna gazeta w Austryi będzie na przyszłość o połowę teraźniejszej ceny tańszą.

Prusy.

Z Berlina 10. kwietnia. Sejm zjednoczony zagaił był dnia dzisiejszego ostatnie swoje posiedzenie, dopełniwszy świetnie niedługo trwającego, i dla niesprzyjających okoliczności wątpliwego swego powołania. W skutek wybornej, sztuką krasomowczą porywającej mowy Vinkego, przyzwolił sejm ze względu na nieporadne teraźniejsze czasy dla ministerstwa nadzwyczajne kwoty pieniężne aż do ryczałtowej summy 40 milionów, upoważniając go zarazem do obmyślenia potrzebnych środków celem częściowego nagromadzenia sum wspomnionych. Nie idzie tu o prawomocną powagę sejmu jako korporacyi stanów, wszakże uchwała takowa jest jawnym dowodem zgodnego, chwalebnego sposobu myślenia i miłości ojczyzny tak ministrów jakoteż sejmujących obywateli krajowych. Pomieniona uchwała (wotum poufnego) wywołała radość powszechną, wzmogła siły administracyi rządowej, i ożywiła publiczne zaufanie. Jakoż pieniężna wartość rządowych biletów podniosła się odtąd znacznie.

* Tak zwany *Extra-Blatt* gazety Poznańskiej z dnia 18. kwietnia zawiera następujące obwieszczenie jenerała Willisen:

»Miło mi jest donieść do wiadomości publicznej, że król Jego Mość oświadczył pod dniem 14. b. m., iż zupełnie zgadza się z zdaniem ministeryum państwa na to, że przyrzeczona polskiej ludności tej prowincyi narodowa reorganizacya nie będzie rozciągnięta na te części Wielkiego księztwa, w których niemiecka narodowość przemaga. Owszem wolą Jego król. Mości jest, aby o zaproponowane przez te części kraju przyłączenie się do niemieckiego związku niezwłocznie na dostojnem niemieckiem zgromadzeniu traktowano. W taki sposób dokładniej oddzielą się stosunki obu narodowości i każda z nich będzie zupełniej w swoim duchu używać korzyści przyrzeczonej reorganizacyi. Rzecz naturalna, że linia, która to rozdzielenie się oznaczać ma, może aż wtedy dokładnie być wytkniętą, gdy obie ludności przez prawne swe organa wysłuchane zostaną. Zaś we wszystkich tych obwodach, które już teraz zaproponowały przyłączenie się niemieckiego związku, niebędzie żaden nawet uprzedni krok reorganizacyi rozpoczęty. Pozwalam sobie jeszcze tylko odwołać się do mojego oświadczenia z dnia 15. b. m., dla zwrócenia uwagi na to, że jakakolwiek droga będzie obrana do rozwiązania tego trudnego zadania, niepodobna będzie nie mieć względu na pojedyńcze życzenia. Ale co w trakcie samym cała ludność drogą prawną postanowi, temu się każdy pojedyńczo za siebie poddać musi. Rząd słucha ludności i jej organu prawnego, niczego więcej. Mam zatem nadzieję że zewnętrzne zaspokojenie, ułagodzi i zaburzenia w kraju. Oby tak się stało. Poznań 16. kwietnia 1848. Willisen, jenerał-major i komisarz królewski.

* Nie od rzeczy będzie tu dodać statystyczną i etnograficzną wiadomość o Poznańskiem — wyjętą z kolońskiej Gazety N. 106. Poznańskie podzielono na dwa obwody rządowe (*Regierungs-*

Bezirke). Pierwszy, Bydgoszcz podzielony na 9 powiatów *(Kreise)*, zawiera ludności 393,969; drugi, Poznań podzielony na powiatów 17, ludności 900,430 mieszkańców. Z obwodu Bydgoskiego 7 powiatów pragnie przyłączenia do Prus Zachodnich; a w Poznańskiém powiaty Birnbaum (Międzychód) i Międzyrzec chce zjednoczenia do Brandenburga, Bons zaś i Wschowa życzy być z Szlązkiem. Po miastach tylko przeważającą jest ludność niemiecka, równie jak i w powiatach od Prus i Brandenburga po części i Szlązka. Na dawnych sejmach stanowych przeto, korzyść reprezentacyi przypadała na stan rycerski polski, bowiem wysyłali 27 deputowanych; miasta zaś 16, a kmiecy stan tylko 8 posłów.

Królestwo Polskie.

Gazeta Warszawska z dnia 16. kwietnia donosi z Petersburga 23. marca (4. kwietnia): Najjaśniejszy Cesarz, dnia 17. b. m., najwyżéj rozkazać raczył: z powodu wezwania do służby czynnéj żołnierzy, na urlopach: nieograniczonym i rocznym, znajdujących się, wstrzymać w ogólności w całym wydziale wojskowym urlopowanie na czas nieograniczony tych żołnierzy, którzy przesłużyli termin przepisany, aż do wydania osobnéj decyzyi. — Pogłoski zatém po gazetach krążące, jakoby zapowiedziane uzbrojenie w Rosyi miało być odwołane, są mylne i fałszywe.

* Komisya rządowa przychodów i skarbu wydała rozporządzenie komorom celnym od strony Prus i Austryi, którém w spełnieniu rozkazów JO. Księcia Namiestnika Królestwa, aż do dalszego rozporządzenia wzbronionym został wywóz za granicę monety śrebrnéj pod stęplem Cesarstwa, to jest: rubli śrebrnych i pół-rubli, z wyjątkiem drobnych kwot na opędzenie kosztów podróży potrzebnych, a stu rubli śrebrnych nie przenoszących.

Rząd gubernialny warszawski ogłosił dla ostrzeżenia mieszkańców, że stosownie do otrzymanych przez rząd wiadomości, wysłano z Anglii kilkakroć sto tysięcy fałszywych pół-imperyjałów dla puszczenia ich w obieg w Prusach i przewiezienia granicą pruską do Rosyi; że wielkość tej fałszywej monety i odbicie jéj, bardzo jest podobne do prawdziwych pół-imperyjałów.

Księztwa Naddunajskie.

Głos swobód i wolności zapalił umysły Bojarów w Księztwach Naddunajskich, znanych z tendencyi swoich arcy-arystokratycznych. Wychowani w tych samych zasadach, i duchem państwa osobistego przejęci sprzysięgają się też nie na obalenie rządu, ale osoby reprezentującej władzę państwa. Dla tego i spiski ich jak wszystkie podobne nie pochodzące z serca ludów albo się nie udają, albo jedynie zmianę w dynastyi sprowadzają. Tenże sam skutek miały spiknienia się bojarów wołoskich, którym szczęśliwie książę panujący Bibesko zapobiec umiał; jak korespondent 2. kwietnia do austryackiéj gazety pisze. — Podobnego losu doznały także zbory Bojarów w Jasach d. 10. b. m., gdzie ułożyli adres do księcia Sturdzy z domaganiem się konstytucyi. Deputacya z adresem wysłana została ujętą; zbrojna siła otoczyła dwory Bojarów: Kostaki Sturdzy i Alexa Maurokordata, pojmano tych, co adres popodpisywali, i jak korespondent z Jas pisze, trzy czwarte części Bojarów Multańskich siedzi teraz w więzieniu.

* Doniesienia te szczegółowe prywatną drogą nam nadesłane, potwierdza dziennik urzędowy *Pszczoły Multańskiej* z $^{1}/_{13}$ kwietnia 1848 N. 27. ogłoszeniem dwóch proklamacyi książęcych do ludów multańskich. Pierwsza opowiada w ogólności zaszłe wypadki, powody przedsięwięcia i nieszczęśliwe skutki tego i tym podobnych w Moldawii zamiarów, a przestrzega ojcowskim tonem nadal od czegoś podobnego. — Drugi akt zawiera pismo hrabi Nesselroda kanclerza państwa Rosyjskiego z d. $^{16}/_{28}$ marca r. b. wydane do księcia Multan pod N. 934 w treści: że »Najjaśniejszy Protektor czuwa najtroskliwiej nad dobrem księztw Naddunajskich, a przestrzega jak najsurowiej i grozi użyciem całej swej siły, przeciw każdemu i wszystkim, ktoby się tylko poważył jakimbądź sposobem osłabić węzły księztw z Turcyą i jej sprzymierzeńcami, albo też zamyślił tylko stosunki modyfikować, do jakich byt polityczny księztw tych jest przywiązany. Ogłoszenie to kończy groźną przestrogą i wystawą skutków jakie za sobą podobne przekroczenie pociągnie. W Jassach 31. marca 12. kwietnia 1848, N. 135.

Grecya.

List korespondenta z Aten odebrany w Monachyum 12. kwietnia. Najnowsza poczta z Aten sięgająca czasu ostatnich dni marca przywiozła uspokajające wiadomości. Rada ministeryalna pod naczelnictwem Konduriotisa, wydała do Hellenów powszechnie zadowolającą proklamacyę. Opinia publiczna potępiła stanowczo Maurokordata. Pomimo tego tak zwane angielskie stronnictwo zajmuje znowu pod teraźniejszem ministerstwem za czasów ministra Kolletis utracone posady, a wielu dawniej

od wszelkiego urzędowania usuniętych ludzi, okazują dla nowego składu rzeczy jawne sympatye. Sir Edmund Lyons nie występuje przeciw p. Konduriotis, chociaż zdaje się być wcale niezadowolonym. Polityka jego stała się znacznie umiarkowańszą, i możnaby spodziewać się lepszego porozumienia, gdyby król Otton nie poprzestał i nadal uwzględniać przynależnego Anglii w greckim państwie stanowiska, a lord Palmerston okazał dla nowego gabinetu szczerą swoją życzliwość.

Rzecz domowa.

Gubernator otrzymał licznemi podpisami stwierdzoną petycyę z dnia 17. b. m. następującej treści:

»Wasza Excelencyo !«

»Ze wszystkich okolic kraju naszego nadchodzące doniesienia o bezprawiach przez organa rządowe dopełnianych, nie mogą jak tylko jak najniekorzystniéj oddziaływać na usposobienie ogółu.

Zajścia w Cucyłowie i Stanisławowie i doniesienia ze wszystkich stron są nam skazówką, do czego te działania dążą. — Zdarzeń powyższych faktami popierać nie będziemy, bo teby za liczne były, a potem ani przypuścić możem, by Waszej Excellencyi jako naczelnikowi rządu jak najdokładniej wiadome nie były, — ograniczamy się jedynie na podanie koniecznych środków zaradczych, bez których niepodobna uniknąć następstw z roku 1846.

Ponieważ biurokracyja galicyjska rozprzęgła ogniwa naród z władzą łączące, obecnie zaś paraliżuje wszelkie usiłowania dobrze myślących, występujących w obronie sprawy publicznéj, mających na celu bezpieczeństwo osób i własności, a przedewszystkiém utrzymanie wpływu moralnego na lud, więc rzeczą jest dzisiaj konieczną:

1) Wydalenie jak najśpieszniejsze nietylko z urzędów ale i z krajn urzędników, których opinia publiczna jako podżegaczów buntów chłopskich nacechowała, a których obywatele wiarogodni każdego obwodu wymienią i podania swoje faktami poprą. Wiadomo nam bowiem, że do tego kroku masz Jego Excelencyja moc zupełną.

2) Żandarmeryja dotąd miała dwojakie przeznaczenie, najpierw miała czuwać nad bezpieczeństwem i pokojem w kraju, powtóre wedle objaśnień do ich instrukcyi w drukarni rządowéj Lwowskiéj 1847 wytłoczonych, była tajną policyją. W pierwszém przeznaczeniu zastąpiła ją zupełnie Gwardya narodowa, drugie jéj przeznaczenie odwołaném zostało rozkazem ministra spraw wewnętrznych z dnia 28. marca r. b. znoszącym tajną policyę. Konieczną więc jest rzeczą natychmiast zwinąć żandarmeryą, jako niepotrzebną a niezgodną z duchem rządu konstytucyjnego. Jeżeliby zaś Jego Excelencya w tém mocy zupełnéj nie miał, więc pozostaje Ci jeszcze prowizoryczne zawieszenie całéj instytucyi natychmiast, albowiem ludzie w jéj skład wchodzący zamiast przyczyniać się do utrzymania porządku i bezpieczeństwa, są przeciwnie podżegaczami do zaburzeń.

3) Zwołanie do pułków wszystkich urlopników, którzy w dzisiejszych czasach niepokojów, narzędziem do wywołania tych samych nieszczęść być mogą, jakiém w 1846 po największéj części byli.

4) Uwolnienie wójtów od tajnéj w roku 1846 wykonanéj przysięgi, a odebranie od tychże nowéj przysięgi w obecności obywateli na formę konstytucyjną rządu, podobnie jak od Gwardyi narodowéj.

5) Ponieważ dotychczas znaczna część urzędników nie dała nam żadnéj rękojmi i przywiązania do kraju, a każda przejażdżka urzędnika po kraju najszkodliwsze zostawia ślady i lud dotychczas spokojny po tajemnych z nim naradach urzędników w jakieś dziwne, tajemnicze wzburzenie wprowadza, — wnosimy więc, aby każda czynność urzędnika z włościanami tylko w obecności dwóch przez grono obywateli wybranych assessorów wykonaną być mogła.

Zanim więc nasze podania do Najjaśniejszego Cesarza ostatecznie przyjęte zostaną, chciéj Wasza Excelencyja nasze wnioski uwzględnić i jak najrychléj wykonać — przekonani bowiem jesteśmy, że tak jak szczere tylko i otwarte postępowanie rządu pokój ustalić może, tak tajemne organów rządowych działania sprzeczne z konstytucyjnemi zasadami największe nieszczęścia sprowadzą.

Jeżelibyś Wasza Excelencyja naszych próśb sprawiedliwych natychmiast nie wysłuchał, wtenczas w razie zaburzenia, za krew niewinnie przelaną Wasza Excelencya odpowiedzialność przed światem i historyą wziąłbyś na siebie.«

»We Lwowie dnia 17. kwietnia 1848.«

Dla ogłoszenia w tym względzie odpowiedzi i uwiadomienia o niej tak na orzeczonem podaniu podpisanych petentów, jakoteż mieszkańców całego kraju — w których imieniu do niego się odezwano — użyto prasę, i tym spo-

sobem w lwowskiej gazecie podano powyższą okoliczność do wiadomości publicznej:

Zajścia w Cucyłowie i Stanisławowie stanowią przedmiot badań karnego sądu. Śledztwo w tym względzie przedsięwzięte wkrótce wykryje winnych, i wykaże miarę przewiny jakiej się przeciw prawu, publicznej spokojności i porządkowi dopuszczono. Sprawozdanie o pomienionych zajściach zostało już w jednym z poprzedniczych numerów lwowskiej Gazety (Nr. 45) w ścisłej treściwości umieszczonem.

Organa rządowe którym załatwienie tej sprawy na mocy prawa przynależało, wypełniły swój obowiązek sumiennie. Temu nikt niezaprzeczy ktokolwiek tylko jest za spokojem i porządkiem, kto szanuje powagę prawa i nieżyczy sobie anarchii w kraju lub jego zaburzenia.

Uczynione galicyjskiej biurokracyi zarzuty, jakoby miała między mieszkańcami a rządem siać niezgody i tym sposobem niweczyć usiłowania dobrze myślących, są bezzasadne i uroczyście odmawiam im wiarogodności. Usilność władz publicznych celem utrzymania spokoju i porządku, ich troskliwości względem bezpieczeństwa osób i własności nikt niezapozna komu prawda jest świętą. Zaufanie jakie milionny poddanych używających bez żadnego wyjątku w równi praw politycznych — pokładają w cyrkułowych urzędach, i fakt ten: że nigdzie dotąd pomimo takiego wzburzenia umysłów spokój w przeraźliwy sposób naruszonym niezostał, świadczy o sumienności w wypełnianiu władz rządowych, i dowodzi niesprawiedliwości nierozważnie czynionych obydzeń.

Wszakże przezto niezaręcza się za czynności pojedyńczych urzędników, którzy się jakiej przewiny dopuścić mogli. Jak w każdym stanie tak też i pomiędzy urzędnikami i publicznymi sługami mogą się znaleść ludzie niegodziwi. Powyż wspomnieni petenci zobowiązali się podać tych poimiennie, którzy się dopuścili bezprawia i stawić na to dowody. Będzie to więc obowiązkiem tyczących się zwierzchności i staraniem ich, aby winni według prawa z przynależytą surowością ukaranymi zostali.

Ta jest odpowiedź na punkt pierwszy.

Żandarmerya, której zniesienia w punkcie drugim żądano — przyczyniała się dotąd do utrzymania spokoju i porządku. W jakimkolwiek posądzeniu może ten korpus pozostawać, wszelako pełnił on wiernie swoją powinność, a jeśli poszczególni dopuścili się jakich przekroczeń, tedy odnieśli za to zasłużoną surową karę.

Korpus ten wszakże zostanie zupełnie zniesionym, jak tylko gwardya narodowa uformowaną zostanie, a zbędność jego okaże się.

Przedmiotem trzeciego punktu jest powołanie urlopników. Temu żądaniu już w skutek najw. rozporządzenia uczyniono zadosyć. Bezzasadną jednak jest ta obawa, aby z ich powodu mogło się wydarzyć podobne jak w r. 1846 nieszczęście. Wszyscy bowiem urlopnicy jakoteż i gminy wierni są austryackiemu rządowi i mają do władz krajowych zaufanie, które nie opuszczają żadnej sposobności objaśniania ich o prawdziwym stanie rzeczy, uspokojenia tychże, i polecenia im zachowania dobrego porządku i troskliwości względem bespieczeństwa osób i własności.

Przy dobrym duchu włościan bez wyjątku rządowi przychylnych życzyćby tylko należało: aby loyalna szlachta krajowa i światli mężowie usiłowania swoje połączyli z zapobiegliwością władz, — a w tenczas nikt zapewne nie poważy się powstać przeciw rządowi, — włościanie zaś niebędą mieli powodu do wszczynania jakichkolwiek niepokojów.

Przysięga jaką wójci gmin od roku 1846 wykonują ogłoszona jest drukiem i podana jest do powszechnej wiadomości, nadto poleconem jest przyłączenie odcisku jej do niniejszej odezwy, a to w tym celu, by każdego o płonności pogłoski »jakoby wójci wykonywali tajne przysięgi« *) dostatecznie przekonać. Jak tylko nowa konstytucya nadaną i ogłoszoną zostanie, natychmiast i wójci do zaprzysiężenia takowej powołani będą. Tem odpowiada się na punkt czwarty.

Wymaganie w 5tym punkcie zawarte: aby wszelkie czynności urzędników włościan się tyczące, tylko w obecności dwóch z grona posiadaczów ziemskich wybranych asydentów odbywały się, niepolega ani na prawach krajowych, ni też zgodne jest z duchem wolnej konstytucyi.

Władze rządowe, a mianowicie urzęda cyrkularne postępować będą z ludem wiejskim z największą otwartością, bo gdy rząd jedynie dobra kraju i bezstronnego sądownictwa bez różnicy stron jakie być mogą, pragnie, więc niepotrzebuje obawiać się jawności, a zwierzchności gruntowej nie tylko że wolno, bądź w jej charakterze jako dominium, bądź jako politycznej zwierzchności ale nawet i obowiązkiem ich jest wpływać przy urzędowaniu cyrkularnych urzędników, — o czem się także cyrkułom powiedziało.

Ale żeby urzędnikowi cyrkułowemu dwóch assydentów w sprawie udziału niemających to-

warzyszyło, albo żeby posiadacze dóbr niemając upoważnienia ani przez konstytucyę, ani według ustaw, przybierali sobie prawo wyraźnego kontrolowania władz rządowych, i stawiania siebie najprzód obok, a potem nad samę zwierzchność legalną, na to gubernator nie może i nie powinien zezwolić, — tem mniéj, iż posiadacze dóbr nie mając według prawa nic przed stanem chłopskim, zatem coby im przyzwolono, i tamtym odmówionem bydźby nie mogło. Dla tego też właśnie przesłane zostało stosowne rozporządzenie po wszystkich cyrkułach, ażeby niescierpić żadnych komitetów zawiązanych względem rozpraw nad interesami publicznemi i oprzeć się wyraźnie i stale wszelkiej kontroli podobnéj do téj jaka w punkcie 5. jest wyrażoną.

Każda zwierzchność jest odpowiedzialną przed rządem, i obowiązaną jéj powierzoną władzę nienaruszenie dochować. Za jéj wykonywanie odpowiada monarsze i krajowi. Każdy, ktokolwiek czynem lub wyrokiem urzędowym sądzi się być niesłusznie dotkniętym, może wnieść do wyższej instancyi swoje w tym względzie zażalenie, a otrzyma sprawiedliwość i sumienne w jego sprawie rozstrzygnienie.

Wolny druk jest przeważnym organem do utrzymania dobréj administracyi krajowéj. Wszelakoż nie godzi się rzucać ogółowe bezzasadne podejrzenia na rząd i jego organa, i należy wystrzegać się wszelkich kłamliwych obwinień i potwarzy. Nareszcie będzie to staraniem sejmu prowincyonalnego i sejmu walnego, aby wprowadzać dla dobra kraju potrzebne i wymaganiom czasu odpowiedne ustawy.

Jeśli władza legalna otrzyma odmienne jak teraz istnienie, rozporządzenie względem kontrolowania zwierzchności, natenczas ściśle podług tego zastosuje się, a wszelkie zwierzchności nowemu temu rozporządzeniu posłusznemi stać się muszą; ale aż do owego czasu wszakże wszelkie niepowołane i niczem nieusprawiedliwione mieszanie się w obręb ich działalności, jako bezprawne przywłaszczenie sobie powagi, odpartem zostanie.

---

*) **Przysięga:** Ja N. N. przysięgam Panu Bogu wszechmogącemu uroczystą i osobistą przysięgę, i przyrzekam na moją cześć i wiarę Najjaśniejszemu Monarsze i Panu, Ferdynandowi pierwszemu z Bożej łaski Cesarzowi Austryi, królowi Węgier i Czech, Lombardyi i Wenecyi, Galicyi i Lodomeryi i t. d. jako memu prawemu Monarsze i Panu, jako też wszem z Jego najwyższej krwi i familii pochodzącym potomkom, wiernym i posłusznym być; powierzony mi urząd wójta gminy N. wiernie, sumiennie i pilnie piastować, wszelkie mnie dochodzące rozkazy i rozporządzenia cesarskich urzędów, w szczególności c. k. cyrkularnego Urzędu i c. k. cyrkularnego exponowanego komisarza, tudzież dominii punktualnie dopełniać, powierzone mi tajemnice urzędowe nikomu niewyjawiać, zachodzące w gromadzie między poddanemi po niniejsze spory, podług najlepszej mojej wiadomości i sumienia i bezstronnie przez zgodę ułatwiać, nie dając przy tem uwieść się przyjaźnią i nienawiścią lub zazdrością do przeciwnego obowiązkowi postępku; przy tem działaniu między bogatemi i ubogiemi różnicy nie czynić, wdowy i sieroty zawsze rzetelnie zastępować, w niczem ich nie krzywdzić, i krzywdzić nie dać, w szczególności zaś starać się zbrodnie albo przestępstwa w moim okręgu odkrywać, tymże zapobiegać, i o takowych zwierzchności miejscowej lub urzędowi cyrkułowemu donosić, nie wdawać się w żadne potajemne towarzystwa, albo bractwa, przeciwko świętej religii, rządowi, lub zwierzchności dominikalnej, ale raczej takowych dochodzić i władzom publicznym o nich donosić, na przeciągających włóczęgów i inych podejrzanych ludzi i podżegaczów czujne zwracać oko, takowych przytrzymywać, i do zwierzchności lub urzędu cyrkułowego przystawić, zaprowadzonej straży bezpieczeństwa krajowego, na każde téj wezwanie natychmiast wszelką pomoc możliwą dawać, udzieloną im instrukcyję akuratnie wypełniać, słowem to wszystko czynić i pełnić, co tylko poczciwy wójt gromadzki i wierny sługa Monarchy swojego dopełniać i dla utrzymania spokojności, porządku i posłuszeństwa gromady czynić powinien. Tak mi dopomóż Panie Boże! Amen.

Ze Lwowa 22. Kwietnia. Magistraty i inne władze piérwszéj instancyi otrzymały rozporządzenie odtąd wydawać stronom wyroki w tym samym języku, polskim albo niemieckim, w jakim było podanie.

Co do odczytów zaś przy uniwersytecie ustanowiono, ażeby wolno było docentom publicznym, którzy się ze zdolności swoich w senacie akademicznym wywiedli, miewać publiczne odczyty w przedmiotach nauk bądź koniecznie przepisanych bądź nie obowiązujących, przyczém wolno im użyć i polskiego języka; ale przestrzega się oraz, iż świadectwa tylko stałych profesorów (ordentlichen Professoren) legalne mieć mogą znaczenie.

Główny Redaktor M. Srzeniawa Sartyni. — Drukiem Piotra Pillera.